Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Koszalinie

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 15 gr | Koszalin, sobota 6 i niedziela 7 września 1952 r. | Rok I Nr 6

Na stronicach 3, 4 i 5-tej podajemy
list przodujących chłopów,
robotników PGR i POM
do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
BOLESŁAWA BIERUTA

Program wyborczy Frontu Narodowego

Do Obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Do robotników i robotnic!
Do chłopów i chłopek!
Do inteligencji!
Do rzemieślników!
Do żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego!
Do kobiet!
Do młodzieży!

Aby zespolić jeszcze bardziej Naród Polski w pracy i walce,

O umocnienie niepodległości zjednoczonej Ojczyzny,

O utrzymanie i utrwalenie pokoju,

O wzrost dobrobytu i coraz lepszą przyszłość ludzi pracy,

O rozkwit i siłę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

My — przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, Związków Zawodowych, Spółdzielczych i Samopomocy Chłopskiej, Związku Młodzieży Polskiej, Ligi Kobiet.

My — partyjni i bezpartyjni robotnicy, chłopi, przodownicy pracy, przedstawiciele inteligencji technicznej, nauczyciele, naukowcy, pisarze, artyści, działacze społeczni różnych organizacji i środowisk niezależnie od poglądów czy wyznania, zespoleni i jednomyślni w rozumieniu naczelnych potrzeb Ojczyzny — przedstawiamy narodowi wspólny program wyborczy Frontu Narodowego.

* * *

Czym jest Front Narodowy?

Jest jednością działania wszystkich Polaków, którzy chcą gospodarczego i kulturalnego rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, szybkiego wzrostu jej siły oraz do brobytu wszystkich ludzi pracy.

Jest jednością działania wszystkich, którzy chcą utrwalenia pokoju i niepodległości ojczyzny.

Jest jednością w walce o szczęśliwą przyszłość narodu, w walce z tymi, którzy chcieliby naród nasz rozbić i osłabić wewnętrznie, w walce z najmitami imperializmu.

Front Narodowy jest **jednością działania** tych wszystkich, którzy chcą, aby znikł wszelki wyzysk pracy, aby każdy służył narodowi według zdolności i otrzymywał zapłatę według pracy.

Front Narodowy jest jednością działania wszystkich Polaków, którzy chcą, aby Polska — „wolna wśród wolnych, równa wśród równych i wspierających się wzajemnie narodów" — otoczona była gorącą przyjaźnią i szacunkiem całej postępowej ludzkości, wnoszą swój wkład do walki o pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną.

Front Narodowy jest jednością wszystkich, którzy gotowi są oddać swe myśli, zapał i siły walce o zwycięskie wykonanie historycznych planów narodowych — planów uprzemysłowienia i wszechstronnego rozwoju Polski.

Front Narodowy

— skupia się wokół klasy robotniczej, która przewodziła narodowi w walce o wyzwolenie, a dziś przewodzi w budowaniu nowego życia,

— opiera się na sojuszu robotniczo - chłopskim,

— wzmacnia coraz ściślejszą więź inteligencji pracującej z klasą robotniczą.

Front Narodowy jest braterską jednością działania partyjnych i bezpartyjnych, związanych wzajemnym zaufaniem, wspólną pracą i walką o lepsze jutro.

Kto staje w szeregach Frontu Narodowego, kto wzmacnia jego jedność i przyczynia się do osiągnięcia jego wielkich i sprawiedliwych celów — jest patriotą.

Kto jedność narodu świadomie rozbija — jest wrogiem.

Wielkie, historyczne zdobycze narodu polskiego, osiągnięte w ciągu ośmiu lat niepodległości, opierają się na tym:

że dzięki wyzwoleniu naszego kraju przez Armię Radziecką i walczące u jej boku Wojsko Polskie — klasa robotnicza pod przewodem Polskiej Partii Robotniczej, w sojuszu z masami chłopów pracujących, wzięła władzę w ręce i, przezwyciężając wiekowe zacofanie kraju, podjęła wielkie dzieło budowy socjalizmu w Polsce,

że wokół władzy ludowej, w walce przeciwko wyzyskiwaczom, przeciwko wrogim Polsce siłom imperializmu i ich agenturom rozwijała się i wzmacniała jedność działania patriotycznych i postępowych sił narodu.

że uwalniając naród polski z obciążeń szlachecko-burżuazyjnych, klasa robotnicza jako spadkobierczyni patriotycznej i postępowej historii Polski wyzwoliła potężne siły twórcze narodu polskiego dokonał się historyczny zwrot: naród polski związał się przyjaźnią, sojuszem i braterstwem z narodami Związku Radzieckiego,

że w walce o pokój, o zabezpieczenie niepodległości i granicy na Odrze i Nysie zacieśniła się więź narodu polskiego z wszystkimi siłami broniącymi pokoju, niezawisłości narodów i postępu.

Dzięki temu mamy Polską Rzeczpospolitą Ludową — ojczyznę zjednoczoną na prastarych ziemiach polskich. w narodowych granicach,

Polskę silną, jak nigdy w historii, Polskę, związaną przyjaźnią i wzajemną pomocą z wszystkimi sąsiadami i wszystkimi krajami demokracji ludowej.

Państwo Ludowe odebrało kapitalistom fabryki, kopalnie, huty, banki — uczyniło je własnością narodu. Państwo Ludowe wywłaszczyło obszarników i podzieliło ziemię obszarniczą między chłopów pracujących. Naród wyzwolił się spod panowania kapitalistów i obszarników, którzy niepodległość traktowali jak towar na sprzedaż, stał się panem własnych losów.

Przypomnijmy sobie Polskę sprzed ośmiu lat, dziedzictwo panowania szlachty i burżuazji, dziedzictwo wojny i hitlerowskiej okupacji. Przypomnijmy sobie te ziemie ruin, gdzie nie było rodziny, która by z rąk faszystowskiego okupanta nie straciła kogoś z najbliższych. Spójrzmy na ogrom pracy, jakiej dokonał nasz naród.

Dźwignęliśmy kraj z ruin i zniszczeń wojennych. Bohaterska Warszawa jest dziś znów tętniącą życiem, coraz piękniejszą Stolicą kraju. Pełną parą pracują nasze fabryki i kopalnie, odbudowało się nasze rolnictwo. Na ziemiach odzyskanych mieszka i pracuje siedem milionów Polaków.

Naród nasz wkroczył zdecydowanie na drogę wielkiego budownictwa i szybkiego postępu we wszystkich dziedzinach życia.

[illegible] [illegible]że do punktu [illegible]

Nasza [illegible] [illegible]gromadom. W tyc[illegible] wa wzrosła trzy [illegible] do wszystkic[illegible] sunku do przedw[illegible] dowaliśmy i budu[illegible] nas do nowych wielkich fabryk, [illegible]re pomnażają siłę gospodarczą kraju i służą zaspakajaniu rosnących potrzeb ludności. Stworzyliśmy wiele gałęzi przemysłu, których nie miała Polska za czasów kapitalistów i obszarników. Z zacofanego kraju rolniczego staliśmy się krajem przemysłowo-rolniczym.

Skończyliśmy raz na zawsze z klęską analfabetyzmu. W Polsce każde dziecko w wieku szkolnym uczy się. Mamy dziś dwa razy więcej wyższych uczelni i trzy razy więcej studentów na tych uczelniach, niż przed wojną. Nie ma dziś w Polsce wsi, z której by ktoś nie uczył się na wyższej uczelni lub nie zdobył wyższej kwalifikacji w przemyśle czy rolnictwie, w szkolnictwie czy w wojsku.

Trafiły „pod strzechy" — do robotniczych dzielnic i najdalszych wiosek — nieśmiertelne dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Prusa, Konopnickiej — dzieła nauczycieli milionów ludzi pracy — Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina. Rozbudowaliśmy szeroko w miastach i wsiach sieć bibliotek, świetlic, placówek kulturalnych wszelkiego typu. Radio i kino, książka i prasa docierają coraz szerzej do najdalszych zakątków kraju.

Nasi pisarze i artyści tworzą dzieła, które wzbogacają kulturę narodu polskiego. Nasi uczeni pomagają masom ludowym w szybkim realizowaniu budownictwa socjalistycznego.

Zasadnicze zmiany dokonały się w położeniu mas pracujących.

Klasa robotnicza nie zna już nędzy i niepewności jutra bezrobocie jest już tylko ponurym wspomnieniem kapitalistycznej przeszłości. Robotnik pracuje nie na kapitalistę — pracuje dla swego narodu, dla siebie i swej rodziny.

Tytuł przodownika pracy i racjonalizatora stał się jednym z najzaszczytniejszych wyróżnień obywatela. Rozbudowaliśmy ubezpieczenia społeczne i służbę zdrowia. Miliony dzieci wyjeżdża co roku na kolonie letnie, w góry i nad morze. Setki tysięcy robotników korzysta z wczasów wypoczynkowych, wiele tysięcy — z uzdrowisk i sanatoriów. Dziesiątki tysięcy robotników uczą się, podnoszą swe kwalifikacje, obejmują kierownicze stanowiska w fabrykach i w administracji państwowej.

Chłop bezrolny i małorolny — przed wojną skazany na poniewierkę i poniżenia — otrzymał ziemię, możność pracy w przemyśle.

Dzięki otrzymanej od Państwa Ludowego ziemi i pomocy poważna część małorolnych i bezrolnych stała się gospodarzami średniorolnymi. Polityka Państwa Ludowego i rozwój przemysłu umocniły gospodarstwa chłopów średniorolnych — stanowiących dziś najliczniejszą warstwę ludności wiejskiej w Polsce.

Państwo Ludowe otacza chłopów pracujących wszechstronną opieką, udostępnia im tani kredyt, dostarcza im nawozów sztucznych, za pośrednictwem ośrodków maszynowych udostępnia im nowoczesny sprzęt rolniczy, rozwija korzystny dla chłopa system kontraktacji roślin przemysłowych, udziela wszechstronnej pomocy w podniesieniu hodowli. Rokrocznie w setkach nowych gromad zapala się światło elektryczne. Przed młodzieżą chłopską stoją otworem wszystkie uczelnie, zawody i warsztaty pracy. **Chłop pracujący jest dziś rzeczywistym współgospodarzem kraju.**

Państwo Ludowe zwalcza i ogranicza wyzysk kułacki, broni przed nim chłopów pracujących.

Inteligencja wyzwolona z poniżającej zależności od burżuazji, **znalazła dzięki Władzy Ludowej szerokie możliwości rozwoju** i zastosowania swych zdolności twórczych, stała się niezbędną i cieszącą się szacunkiem częścią składową wielkiej armii budowniczych nowej Polski.

Rzemiosło rujnowane w warunkach konkurencji i kryzysów kapitalistycznych uzyskuje w Polsce Ludowej, w ramach narodowych planów gospodarczych, **coraz szersze możliwości rozwojowe.**

Przed **młodzieżą polską,** która w latach przedwojennych była pokoleniem pozbawionym przyszłości, dostępu do pracy, do nauki, do zawodu, szeroko otwarły się wrota szkół i fabryk.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dała młodzieży pełnię praw obywatelskich, powołując ją do **czynnego współudziału w rządzeniu państwem.** Naród ufa swej młodzieży i widzi w niej przyszłość Polski.

Kobiecie, która w ustroju kapitalistycznym była szczególnie upośledzona, Władza Ludowa zapewniła **równe z mężczyzną prawa,** urzeczywistniając te prawa systematycznie i coraz szerzej.

Kobiety pracują we wszystkich dziedzinach i na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach. Szeroko rozwinęliśmy opiekę nad matką i dzieckiem. **Chronimy i umacniamy rodzinę,** otaczamy szczególną troską rodziny wielodzietne, zapewniamy **jasną przyszłość dzieciom.**

Przed wojną spadała w Polsce liczba urodzeń, rosła liczba zgonów. Dziś jest odwrotnie. Dzięki przemianom gospodarczym i społecznym, dzięki wzrostowi stopy życiowej i trosce o ochronę zdrowia ludności, spada liczba zgonów, rośnie liczba urodzeń.

Dzisiaj staliśmy się narodem o szybko rosnącej liczebności — w ciągu pierwszych ośmiu lat niepodległości wzrośliśmy o trzy miliony, a za niewiele lat będziemy narodem trzydziestomilionowym

Z dnia na dzień rośnie i rozwija się nasza Ludowa Ojczyzna.

„Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym... Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 r., minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców".

(Dokończenie na str. 2)

Uchwała

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie

z dnia 5 września 1952 r.

Na podstawie art. 19 ust. 4 ordynacji wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie postanawia powołać Okręgowe Komisje Wyborcze w następującym składzie:

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA NR 38 W KOSZALINIE:

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej:

Ob. **NIEPORĘT MAURYCY** — Przewodniczący Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Koszalinie.

Zastępca Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej:

Ob. **ŻAK REGINA** — Członek Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Koszalinie.

Sekretarz Okręgowej Komisji Wyborczej:

Ob. **WRÓBLEWSKI ZBIGNIEW** — Dyrektor Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" i członek Prezydium Wojewódzkiego Zarządu „Samopomocy Chłopskiej" w Koszalinie.

Członkowie Okręgowej Komisji Wyborczej:

Ob. **CZUCHNOWSKI ANTONI** — Przewodniczący Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Białogardzie.

Ob. **CZUBAKOWA JANINA** — Przewodnicząca Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet w Koszalinie.

Ob. **JAROSŁAWSKI WACŁAW** — Przewodniczący Okręgowego Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia w Słupsku.

Ob. **JARZĄBEK WŁADYSŁAW** — Przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Śmiechowie, pow. Koszalin.

Ob. **KĘDZIERSKI KAZIMIERZ** — Sekretarz Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Koszalinie.

Ob. **PIĄTEK STANISŁAW** — Członek Prezydium Powiatowego Zarządu Związku Młodzieży Polskiej w Sławnie.

Ob. **RUSZCZAK TADEUSZ** — Działacz Związku „Samopomocy Chłopskiej" w Kołobrzegu.

Ob. **ZAHRADNIK FLORIAN** — Przodownik pracy Koszalińskiej F-ki Mebli, członek Zarządu Miejskiego Związku Młodzieży Polskiej w Koszalinie.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA Nr 39 W SZCZECINKU:

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej:

Ob. **GELGER WACŁAW** — członek Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Koszalinie.

Zastępca Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej:

Ob. **MISZTAL JÓZEF** — Przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Szczecinku.

Sekretarz Okręgowej Komisji Wyborczej:

Ob. **CHUDECKI FELIKS** — Dyrektor Miejskiego Handlu Detalicznego w Szczecinku, członek Okręgowego Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Handlu.

Członkowie Okręgowej Komisji Wyborczej:

Ob. **KAPELA ZDZISŁAW** — Wice-przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej w Koszalinie.

Ob. **KUCIĄBSKI ANTONI** — Członek spółdzielni produkcyjnej Stołczno pow. Człuchów. Przewodniczący Powiatowego Komitetu Wykonawczego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Ob. **OZGA TADEUSZ** — Sekretarz Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Szczecinku.

Ob. **MOCZYDŁOWSKA ANNA** — Prządka przodownica pracy Państwowych Zakładów Przemysłu Włókienniczego w Okonku pow. Szczecinek.

Ob. **NEJNO MARIA** — przodownica pracy w Browarze Szczecinek, radna Powiatowej Rady Narodowej.

Ob. **RAK JAN** — księgowy Państwowych Gospodarstw Rolnych — Zespół Łubno pow. Wałcz.

Ob. **SOBKA JAN** — Członek Prezydium Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Koszalinie.

Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie

MUSIAŁ JAN

Program wyborczy Frontu Narodowego

Te słowa Bolesława Bieruta wyrażają historyczną przemianę w losach narodu polskiego.

Uczuciem dumy i radości napełnia serce każdego patrioty Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej—wyrażająca w każdym słowie dorobek i zdobycze pracy i walki wielu pokoleń naszego narodu.

Słuszna jest nasza duma z wielkich zdobyczy narodu. Ale jak powiedział Bolesław Bierut—„mamy jeszcze wiele poważnych niedomagań, braków, trudności, nie różami, oczywiście usłane jest nasze życie, nie lekka jest nasza codzienna praca, nie szczędzi nam jeszcze życie wiele trosk, wielkie i trudne stoją przed nami zadania".

Pokolenie nasze znalazło w sobie odwagę, aby podjąć dzieło trudne, lecz niezbędne: odrobienia w ciągu niewielu lat, ogromnego zacofania, które jest jednym z głównych źródeł przeżywanych przez nas trudności. Aby usunąć całkowicie zaniedbania wieków, nie wystarczy ośmiu lat. Dla przezwyciężenia wiekowego zacofania trzeba dłuższego, wytężonego i planowego wysiłku całego narodu.

Walka o wykonanie wielkich planów narodowych, o rozwój przemysłu, jako dźwigni wszystkich dziedzin gospodarki narodowej jest dziś najważniejszym zadaniem.

Dlatego:

Wzmagajmy wytrwały, ofiarny wysiłek dla urzeczywistnienia wielkich zadań Planu 6-letniego.

Podnośmy stale wydajność pracy.

Rozwijajmy ruch współzawodnictwa pracy, mnóżmy szeregi racjonalizatorów i przodowników pracy, produkujmy więcej, taniej i lepiej.

— Oto program Frontu Narodowego.

Mimo postępu w produkcji rolniczej nasza gospodarka rolna jest jeszcze zacofana. Pozostaje ona w tyle w stosunku do potrzeb rosnącego przemysłu i ludności miejskiej. Powoduje to trudności, na których żeruje kapitalista wiejski i spekulant.

Polityka Władzy Ludowej — umacnianie spójni między miastem a wsią — odpowiada wspólnym interesom klasy robotniczej i chłopów pracujących.

Zmierza ona do stałej poprawy zaopatrzenia kraju, do okiełznania spekulacji, niesie pomoc chłopom indywidualnym w podnoszeniu produkcji, popiera rozwijający się na zasadach pełnej dobrowolności ruch spółdzielczości produkcyjnej i wzmacnia Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Dlatego:

Umacniamy spójnię między miastem a wsią.

Nie szczędzimy wysiłków, aby było więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, aby lepsze było zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe.

Strzeżemy wypełniania obowiązków wsi względem państwa. Prowadzimy nieprzejednaną walkę ze spekulacją.

Zmierzamy wytrwale do tego, aby więcej było artykułów rolnych, aby lepsze było zaopatrzenie miast w żywność.

— Oto program Frontu Narodowego.

Nasze budownictwo rozwija się w obliczu nieustającego zagrożenia pokoju przez imperialistów amerykańskich oraz ich wasali zachodnio-niemieckich i innych. Zbrojenia zachodnio-niemieckich odwetowców i całego obozu imperialistycznego zwracają się swym ostrzem przeciwko całości naszych ziem, przeciwko niepodległości Polski, przeciwko wszystkim miłującym wolność narodom.

Jedynie skutecznym środkiem przeciwstawienia się tej groźbie jest:

Wzmacnianie przyjaźni i wspólnej walki o pokój ze wszystkimi narodami broniącymi swej niepodległości.

Wzmacnianie obronności państwa w służbie pokoju.

Wzmacnianie siły gospodarczej kraju i jedności wewnętrznej narodu.

Są to zadania, które wymagają sił i środków. Dzięki Władzy Ludowej możemy sprostać tym zadaniom. Dzięki naszemu ustrojowi społecznemu łączymy szybki rozwój naszego pokojowego budownictwa z wzmacnianiem sił obronnych kraju i stopniowym wzrostem dobrobytu mas ludowych.

Dlatego:

Zwierajmy szeregi w walce o pokój, o wykonanie Planu 6-letniego.

Otaczajmy opieką i miłością Ludowe Wojsko Polskie — straż pokoju i niepodległości Ojczyzny.

Zacieśniajmy i pogłębiajmy przyjaźń narodu polskiego ze Związkiem Radzieckim, umacniajmy jedność światowego obozu obrońców pokoju i niezawisłości narodów.

— Oto program Frontu Narodowego.

Pozbawieni fabryk i folwarków wyzyskiwacze chcieliby odebrać ziemię — chłopom, fabryki — narodowi.

Niedobitki reakcji, zdrajcy i szpiedzy w kraju i na emigracji, nie zaprzestają knowań przeciwko Polsce ludu pracującego.

Dlatego:

Wzmacniajmy na każdym kroku Władzę Ludową.

Bądźmy czujni, strzeżmy mienia narodowego i tajemnicy państwowej, tępmy sabotażystów i szpiegów.

Walczmy przeciw oszustom, plotkom i oszczerstwom reakcyjnej imperialistycznej propagandy pogłębiając świadomość polityczną najszerszych mas.

— Oto program Frontu Narodowego.

Walce z trudnościami przeszkadza biurokratyzm i kumoterstwo gnieżdżące się jeszcze w niejednym z naszych urzędów i instytucji, — tu i ówdzie pokutują jeszcze stare nawyki, brak troski o człowieka pracy, wielkopański stosunek do jego potrzeb.

Każdy przejaw niedbalstwa i niesumienności, naruszania socjalistycznej dyscypliny pracy i nieposzanowania mienia społecznego, niewywiązywania się z obowiązków wobec państwa przeszkadza naszemu rozwojowi, naszym wysiłkom.

Dlatego:

Rozszerzajmy udział mas ludowych w rządzeniu państwem, ulepszajmy pracę rad narodowych.

Walczmy o to, by każdy urząd przestrzegał praworządności i wskazań Władzy Ludowej, aby dobrze służył ludziom pracy, troszczył się o nich.

Walczmy o przestrzeganie socjalistycznej dyscypliny pracy, o wypełnianie obowiązków wobec państwa przez każdego obywatela.

Rozwijajmy poczucie obywatelskiej odpowiedzialności.

Przez śmiałą i szeroką krytykę i samokrytykę obnażajmy i usuwajmy bezlitośnie biurokratyzm, kumoterstwo, bezduszny stosunek do człowieka.

OBYWATELE!

Urzeczywistnienie programu Frontu Narodowego, przyspieszenie wykonania Planu Sześcioletniego oznacza:

Wzrost realnych zarobków robotnika i inteligenta, poprawę zaopatrzenia emerytów, inwalidów i rencistów, wzrost poziomu życiowego chłopa pracującego, umocnienie i stałe rozszerzanie zdobyczy ludu pracującego, zagwarantowanych przez Konstytucję.

Od nas samych, od naszej świadomości, ofiarności i aktywności zależą postępy naszego budownictwa.

Wykonanie z nadwyżką zadań pierwszych lat pozwoli nam przedterminowo wykonać Plan Sześcioletni.

* * *

Przed Sejmem, który wybierzemy, stanie obowiązek wytyczenia dalszych zadań, uchwalenia **nowego Planu 5-letniego**, którego wykonanie zabezpieczy naszemu narodowi wielkość, siłę i dobrobyt.

Plan ten zapewni dalszy wszechstronny rozwój gospodarki narodowej, przemysłu i rolnictwa, szybki wzrost dobrobytu mas pracujących i rozkwit kultury narodu.

Potężna rozbudowa przemysłu, da w roku 1960 z górą 10-krotny wzrost produkcji w porównaniu z produkcją przedwojenną. Mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych wpłynie na wydajność pracy i ulży poważnie trudowi człowieka.

Rozbudujemy nasze bazy surowcowe: zwiększymy wydobycie węgla kamiennego i brunatnego, rud żelaza, metali nieżelaznych, ropy naftowej i soli potasowej, rozwiniemy produkcję kauczuku i paliw syntetycznych, włókien sztucznych i podstawowych produktów chemicznych.

Rozbudujemy znacznie górnictwo i przemysł w całej Polsce nie wyłączając zacofanych, nie posiadających przemysłu okręgów rolniczych.

Rozbudujemy szeroko przemysł nawozów sztucznych i nowoczesnych maszyn rolniczych wszelkiego typu, aby wesprzeć pracę chłopa najnowocześniejszą techniką, ulżyć pracy jego rąk, zwiększyć plony.

Podjęte zostaną wielkie budowy, które zmienią zasadniczo warunki rozwoju całych obszarów naszego kraju. Rozpoczniemy budowę wielkich zapór wodnych i kanałów żeglownych, wielkich elektrowni na Wiśle i Bugu, które umożliwią zelektryfikowanie zacofanych połaci kraju. Wykorzystanie naszych zasobów wodnych do melioracji łąk i pastwisk oraz nawodnienia gruntów ornych pozwoli na znaczny wzrost urodzajów i rozwój hodowli.

Wielkie budowle socjalizmu staną się podstawą techniczną szybkiego rozwoju i przebudowy rolnictwa.

Wzrosną ogromne możliwości **rozwoju materialnego i kulturalnego wsi polskiej.**

Zwycięskie wykonanie planów gospodarczych stwarzać będzie warunki dla systematycznego zwiększania zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe i wyroby przemysłowe wszelkiego rodzaju, **dla zamożnego życia ludzi pracy w mieście i na wsi.**

Rozwijać będziemy na szeroką skalę budownictwo mieszkaniowe.

W okresie bieżącego dziesięciolecia zakończymy odbudowę Warszawy, budowę dwóch pierwszych wielkich tras Warszawskiego Metro, odbudujemy Wrocław, Gdańsk i Szczecin.

Zbudujemy miasta socjalistyczne: Nową Hutę i Nowe Tychy oraz szereg wielkich osiedli robotniczych.

Zwrócimy szczególną uwagę na miasta i osiedla zaniedbane przez rządy kapitalistyczne, jak Łódź, ośrodki przemysłowe Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego i Wałbrzyskiego, zaopatrzymy je w wodę i urządzenia kanalizacyjne.

Zapewnimy każdemu dziecku w mieście i na wsi wykształcenie co najmniej w zakresie pełnej szkoły 7-klasowej.

Zapewnimy średnie wykształcenie wszystkim dzieciom w wielkich miastach i ośrodkach przemysłowych, jak również coraz liczniejszym rzeszom dzieci wiejskich.

Rozwiniemy szeroko budownictwo teatrów, kin, muzeów, domów kultury, świetlic i innych ośrodków życia kulturalnego w mieście i na wsi.

Rozbudujemy na wielką skalę urządzenia zdrowotne, szpitale i sanatoria, kliniki i ambulatoria, ośrodki zdrowia i izby porodowe.

Wybudujemy nowe stadiony i boiska, zapewnimy milionom chłopców i dziewcząt sprzęt sportowy, polepszymy opiekę nad sportem i kulturą fizyczną.

Wykonanie wielkich planów narodowych bieżącego 10-lecia uczyni Polskę krajem potężnego, nowoczesnego przemysłu, krajem rozwijającego się, postępowego rolnictwa, krajem wysokiej kultury, jednym z przodujących krajów Europy.

— Oto program Frontu Narodowego

Obywatele!

Naród nasz, pochłonięty ogromną pracą twórczą, gorąco pragnie zachowania i utrwalenia pokoju.

Na straży pokoju stoi potężny Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, stoją kraje demokracji ludowej, stoi niezwyciężony obóz wolności i postępu od Niemieckiej Republiki Demokratycznej aż do Chińskiej Republiki Ludowej, stoją setki milionów prostych ludzi na całym świecie. Wrogiem naszego narodu, wrogiem całej ludzkości jest obóz wojny i ujarzmienia narodów, któremu przewodzi imperializm amerykański i pod którego skrzydłami — na terenie Niemiec zachodnich — odradza się bestia hitlerowska, snująca plany nowego pochodu na Polskę.

Jedność i rosnąca przewaga obozu pokoju trzyma na uwięzi imperialistycznego napastnika, który w swej grabieżczej, awanturniczej, lecz skazanej na klęskę napaści na [illegible] do czego są [illegible] amerykań[illegible] wojny i mordu siewcy zarazy.

Bałagan

Obowiązkiem naszym wobec Polski i wobec ludzkości jest wzmacnianie siły naszego kraju. Obowiązkiem naszym jest **wzmacnianie sojuszu ze Związkiem Radzieckim**. Sojusz ten to nasza siła, to puklerz naszych granic, to rękojmia naszej niepodległości, spokojnej i szczęśliwej przyszłości naszych dzieci. Pod wspólnym sztandarem pokoju i demokracji, **pod przewodem Wielkiego Chorążego pokoju Józefa Stalina** łączymy się z milionami prostych ludzi na całym świecie w walce o poszanowanie praw każdego narodu, o zaprzestanie napastniczej wojny na Korei, o zakaz broni atomowej i bakteriologicznej, ograniczenie zbrojeń, uniemożliwienie odbudowy niemieckiego imperializmu, zjednoczenie narodu niemieckiego w jedno państwo demokratyczne i pokojowe.

Pogłębia się rozkład systemu kapitalistycznego. W obozie podżegaczy wojennych mnożą się konflikty, zaostrza się rywalizacja, wzmaga się wyzysk i ucisk narodów, podporządkowanych przemocy miliarderów amerykańskich, rośnie opór mas pracujących i narodów uciskanych.

U nas, w obozie pokoju, demokracji i socjalizmu **umacnia się solidarność, zacieśnia się współpraca**, rozwija się gospodarka i kultura narodów.

Polacy!

Jedność naszego narodu wokół klasy robotniczej i Władzy Ludowej stała się potężną siłą rozwoju naszej Ojczyzny, zabezpieczenia jej niepodległości, obrony pokoju.

Do Frontu Narodowego przyłączają się przez wzrastający wysiłek swej pracy i pogłębianie swej świadomości politycznej ci wszyscy, którzy nie od razu zdołali przezwyciężyć wątpliwości, wahania, czy błędy.

Strzegąc zasad wolności sumienia i wyznania zagwarantowanych przez Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przeciwstawiajmy się wszelkim próbom ze strony reakcji nadużywania uczuć religijnych dla szerzenia waśni wśród Polaków.

Udaremniajmy wszelkie próby rozbijania jedności narodu, walczącego o pokój i przyszłość Ojczyzny.

Wzmacniajmy i rozszerzajmy jedność narodu, skupiajmy pod sztandarami Frontu Narodowego wszystkich ludzi pracy, partyjnych i bezpartyjnych, wszystkich patriotów!

Niech wyrazem jedności narodu będą wspólne listy Frontu Narodowego, na których znajdą się najlepsi: ci, którzy od lat walczyli o wyzwolenie narodowe i społeczne i ci, którzy wyrośli w pracy dla Polski Ludowej, przodownicy pracy i przodujący chłopi i żołnierze, przedstawiciele inteligencji, kobiet, młodzieży.

Oddając swoje głosy na listy Frontu Narodowego głosujecie za

ROZKWITEM OJCZYZNY, NIEPODLEGŁOŚCIĄ, POKOJEM, ZA ZWYCIĘSKĄ REALIZACJĄ WIELKICH PLANÓW NARODOWYCH, ZA JEDNOŚCIĄ NARODU W OBLICZU JEGO HISTORYCZNYCH ZADAŃ.

OBYWATELE!

Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego wzywa do powszechnego udziału w wyborach, do głosowania w dniu 26 października na kandydatów Frontu Narodowego.

Niech dzień 26 października zadokumentuje zjednoczenie wszystkich ludzi pracy, wszystkich patriotów we Froncie Narodowym, któremu przewodzi Wielki Budowniczy Polski Ludowej—Bolesław Bierut.

Niech żyje Front Narodowy! Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

OGÓLNOPOLSKI KOMITET WYBORCZY FRONTU NARODOWEGO

PRZEWODNICZĄCY: BOLESŁAW BIERUT

Zastępcy przewodniczącego:

Kłosiewicz Wiktor — przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych, **Kowalski Władysław — prezes** Nacz. Komitetu Wykonawczego ZSL, **Dembowski Jan** — prezes Polskiej Akademii Nauk.

Członkowie prezydium:

Albrecht Jerzy — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, **Cyrankiewicz Józef** — sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, **Chajn Leon** — sekretarz Centralnego Komitetu SD, **Horodyński Dominik** — członek Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, działacz katolicki, **Ignar Stefan** — wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL, **Jaworski Marian** — sekretarz Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, **Juszkiewicz Aleksander** — sekretarz Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL, **Kołodziejski Henryk** — przewodniczący Naczelnej Rady Spółdzielczej, **Kruczkowski Leon** — prezes Związku Literatów Polskich, **Matwin Władysław** — przewodniczący Zarządu Głównego ZMP, **Mrocheń Jan** — wiceprzewodniczący Prezydium Wojew. Rady Narodowej w Opolu, **Musiałowa Alicja** — przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet, **Niećko Józef** — przewodniczący Rady Naczelnej ZSL, **Ochab Edward** — sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, **Rokossowski Konstanty** — Marszałek Polski.

Członkowie:

Apryas Franciszek — górnik, Budowniczy Polski Ludowej, **Baranowski Wincenty** — wiceprezes NKW ZSL, **Bendziecki Sylwester** — dyr. Państwowego Ośrodka Maszynowego Choszczno, **Cegiełka Czesław** — inżynier, główny mechanik ZISPO Poznań, **Chałasiński Józef** — rektor Uniwersytetu Łódzkiego, członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk, **Chełchowski Hilary** — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, **Chmielewski Bronisław** — prezes Izby Rzemieślniczej w Warszawie, wiceprezes Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, **Chojnacki Józef** — dyr. Zespołu Państwowych Gospodarstw Rolnych Miastko, woj. Koszalin, **Czerwiński Marian** — sekretarz CRZZ, ks. **Czuj Jan** — prof. Uniwersytetu Warszawskiego, przewodniczący Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju, **Dąbrowska Maria** — literatka, **Dota Maria** — członek zarz. spółdz. produkc. Zdziechowice, pow. Środa, **Dumanowski Jan** — członek NKW ZSL, **Farnik Alojzy** — inżynier, dyr. huty „Baildon", **Frankowski Jan** — działacz katolicki, **Jach Bronisława** — prządka ZPB im. Róży Luksemburg — Łódź, **Jakubowska Wanda** — reżyser filmowy, **Jóźwiak Franciszek Witold** — członek Biura Politycznego KC PZPR, **Kluszyńska Dorota** — przewodnicząca TPD, **Korotyński Henryk** — publicysta, prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, **Kowalczyk Stanisław** — rolnik ze wsi Domaniewice, pow. Łowicz, **Kreczmar Jan** — artysta, dyr. Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, **Kulczyński Stanisław** — profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, wiceprezes Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, **Kuliński Michał** — wytapiacz z Huty im. Dzierżyńskiego, **Kuroczko Eustachy** — nauczyciel, przewodniczący ZZNP, ks. **infułat Łagosz Kazimierz** — ordynariusz diecezji wrocławskiej, ks. **Lemparty Antoni** — prezes zrzeszenia „Caritas", **Łubieński Konstanty** — działacz kat., **Malewski Julian** — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, **Markiewka Wiktor**—górnik z kopalni „Polska"—Świętochłowice, **Mazur Janina** — chłopka z gr. Bronisławów, pow. Łuków, sołtys, **Mazur Stanisław**—profesor, sekretarz Polskiej Akademii Nauk, **Mięsowicz Marian** — profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, **Morcinek Gustaw** — literat, **Mucha Edmund**—starszy agronom POM w Brzegu **Nachajowski Paweł** — prezes Izby Rzemieślniczej Bydgoszcz, **Nałkowska Zofia** — literatka, **Naszkowski Marian** — generał brygady, **Nowocień Stanisław** — sekretarz ZG ZMP, ks. **Owczarek Stanisław**—proboszcz parafii Konary, pow. Grójec, **Pniewski Bohdan**—prof. architekt, **Pszczółkowski Edmund** —działacz spółdzielczy, **Putrament Jerzy**—sekretarz generalny Związku Literatów Polskich, **Ranecki Adam**—członek Biura Politycznego KC PZPR, **Rylke Aleksander** — profesor Politechniki Gdańskiej, **Schayer Wacław** — członek NKW ZSL, **Sendek Jan**—przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie, pow. Środa Śląska, **Sikorski Jan**—przewodniczący rady zakładowej Parowozowni Warsztatów Naprawczych w Bydgoszczy, **Skórzyński Zdzisław**—betoniarz BOR Warszawa, **Smolarz Grzegorz** —prezes Tow. Kult. Żydów., **Starewicz Artur**—członek Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, **Stasiak Ludomir** sekretarz NKW ZSL, **Stasiak Wiktoria**—chłopka ze wsi Umina, pow. Jarosław, prezes Zarządu Powiatowego ZSCh, **Wnuk Marian** — rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, **Wycech Czesław**—wiceprezes NKW ZSL, **Zawadzki Aleksander**—sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, **Żubrycka Jadwiga**—przewodnicząca Prez. MRN w Białymstoku, **Żmuda Piotr** — rolnik, przewodniczący Prez. GRN w Sadlinie, pow. Ząbkowice.

Do Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Obywatela Bolesława Bieruta!

Drogi nasz Ojcze, Opiekunie, Wodzu i Nauczycielu!

My, przodujący chłopi indywidualni, członkowie spółdzielni produkcyjnych, pracownicy PGR-ów, mechanicy, traktorzyści i agronomowie POM-u, powiatu sławneńskiego w województwie koszalińskim, zebrani na powiatowym zjeździe, w dniu 31 sierpnia 1952 r. w Sławnie, przesyłamy Ci kochany nasz Prezydencie szczere i serdeczne, z głębi serca płynące pozdrowienia.

Dzięki mądrej i przewidującej polityce Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu robotniczo-chłopskiego, pod Twoim bezpośrednim kierownictwem i dzięki Twojej osobistej, codziennej trosce i opiece, dobrze się nam żyje i pracuje na naszych prapiastowskich Ziemiach Zachodnich, wyzwolonych krwią radzieckiego i polskiego żołnierza.

Władza ludowa dała nam ziemie, pomogła — nam, byłym fornalom wyzyskiwanym w Polsce kapitalistycznej przez obszarników, byłym bezrolnym i małorolnym chłopom — zagospodarować się. Mieszkamy w pięknych, murowanych i zelektryfikowanych budynkach, mamy bogaty inwentarz, korzystamy z pomocy maszynowej POM-u i GOM-ów. Z dnia na dzień podnosi się nasz dobrobyt. Żyjemy coraz lepiej, dostatniej, szczęśliwiej i kulturalniej.

Zdajemy sobie sprawę, że nasz dorobek zawdzięczamy przede wszystkim ofiarnej, bohaterskiej pracy klasy robotniczej. Tylko dzięki temu, że powstają u nas w kraju nowe fabryki, huty i kopalnie, że rośnie produkcja przemysłu, możemy lepiej uprawiać ziemię nowoczesnymi maszynami, użyźniając ją nawozami sztucznymi, możemy oświetlać nasze domy światłem elektrycznym, posyłać dzieci do szkół. Coraz więcej młodzieży chłopskiej zdobywa nieosiągalne w ustroju kapitalistycznym wykształcenie, przechodzi do miast, do pracy w przemyśle, lub wraca na wieś jako agronomowie, lekarze, nauczyciele i technicy, by pomagać wsi w udoskonaleniu i podniesieniu jej produkcji, w przejściu na tory wyższej, lepszej gospodarki socjalistycznej.

Klasa robotnicza jest naszym najwierniejszym i jedynym przewodnikiem, dlatego też wszelkimi siłami staramy się o umocnienie i zacieśnienie sojuszu z nią, o utrwalenie serdecznej więzi łączącej nas z robotnikami miast.

W jaki sposób możemy najskuteczniej pomagać klasie robotniczej w tworzeniu szczęścia i dobrobytu wszystkich ludzi pracy, — naszego własnego lepszego jutra? Jak możemy przyczynić się do budowy siły gospodarczej i obronnej naszej Ludowej Ojczyzny, — do pokrzyżowania zbrodniczych planów amerykańskich bankierów, fabrykantów i obszarników, którzy szykując morderczą wojnę, chcieliby nas zakuć w jarzmo, zrobić z nas swoich niewolników?

My, chłopi powiatu sławneńskiego wiemy, że budujemy szczęście i dobrobyt, że utwierdzamy swoją wolność bezpieczne jutro i pokój, przez podnoszenie produkcji rolnej i hodowlanej, przez dostarczenie większej ilości surowców rolniczych dla fabryk, przez zapewnienie wyżywienia dla klasy robotniczej, a więc przez sumienne i terminowe wykonywanie obowiązków wobec państwa W ten sposób umacniamy spójnię między miastem a wsią, o której mówiłeś Obywatelu Prezydencie na VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR jako najważniejszym zadaniu obecnego etapu budownictwa socjalizmu w Polsce.

Przyrzekamy Ci, kochany nasz Ojcze, że te Twoje wskazania będziemy realizować stale, każdego dnia i w każdą godzinę.

Dotrzymujemy danego Ci słowa - podnosimy produkcję rolną i hodowlaną

Dla uczczenia 60-ej rocznicy Twoich Urodzin Obywatelu Prezydencie, zobowiązaliśmy się podnieść wydajność z każdego hektara o 1 kwintal zboża, a uzyskaliśmy obecnie przeciętną wydajność w powiecie wyższą — o 2 kwintale w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Nie poprzestaniemy jednak na dotychczasowych osiągnięciach. Opierając się na doświadczeniach Związku Radzieckiego, na jego przodującej nauce, korzystając z przykładu naszych najlepszych spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów, będziemy nieustannie walczyć o dalszą produktywizację naszych gospodarstw.

Także nasi przodujący chłopi indywidualni uzyskują coraz lepsze wyniki. Np. ob. Żyta Stanisław z gromady Boryszewo zebrał w tym roku 18 kwintali rzepaku z ha oraz 30 kwintali pszenicy z ha. Widzimy więc, że w naszym rolnictwie, zarówno w PGR-ch, jak i w spółdzielniach oraz w gospodarce indywidualnej istnieją jeszcze ogromne rezerwy, które mogą być i muszą być wykorzystane. Zadaniem więc naszym będzie doprowadzić do tego, aby wszystkie spółdzielnie, wszystkie PGR-y i wszystkie gromady dorównały przodującym, aby uzyskiwane obecnie najlepsze wyniki produkcji rolnej i hodowlanej w najbliższej przyszłości były wynikami uzyskiwanymi przeciętnie w całym powiecie. Na bazie Czynu Bierutowskiego i 1-szo Majowego, który ogarnął ogromną większość chłopów spółdzielców, gospodarzy indywidualnych, robotników rolnych z PGR, traktorzystów, mechaników i agronomów POM-u oraz robotników GOM-owskich, rozwinęło się u nas w niespotykanej dotychczas skali, masowe, socjalistyczne współzawodnictwo zobowiązaniowe. Człowiek współzawodniczy z człowiekiem, gromada z gromadą, PGR z PGR-em, spółdzielnia ze spółdzielnią. PGR — Zespół Ostrowiec zdobył wojewódzki sztandar przechodni i tytuł najlepszego Zespołu PGR województwa koszalińskiego.

Współzawodniczą ze sobą gromady, spółdzielnie, PGR-y, podpisując umowy o współzawodnictwie, a wybrane w każdej wsi i w każdym PGR Komisje Współzawodnictwa regularnie i systematycznie, wzajemnie sprawdzają sposób i jakość wykonywania zobowiązań. Kontrola ta pozwala jednocześnie na wymianę doświadczeń, na dzielenie się spostrzeżeniami i w rezultacie przynosi obustronne poważne korzyści wszystkim współzawodniczącym.

Współzawodnictwo było wielką pomocą w akcji żniwno-omłotowej i obecnie w realizacji planowego skupu zboża. Np. spółdzielnia produkcyjna Staniewice, która zobowiązała się wykonać planowy skup zboża do dnia 7 września 1952 r., swoje zobowiązanie realizuje z honorem. Spółdzielnia Wrześnica, współzawodniczy ze spółdzielnią Naćmierz. Komisje wybrane przez członków tych spółdzielń, systematycznie kontrolują realizację umów, tak w akcji siewu jak również obecnie w akcji żniwnej. Dobrze także pracują Komisje w spółdzielniach produkcyjnych Baniewo, Podgórki, Janiewice i Staniewice, które systematycznie kontrolują przebieg wykonywania zobowiązań. Dobrze również zorganizowane jest współzawodnictwo w gromadzie Ryszewko w gminie Polanów, która współzawodniczy z gromadą Bukowo w planowej odstawie zboża. Gromada Ryszewko wygrała współzawodnictwo, wykonawszy roczny plan odstawy zboża w 100%. Obecnie gromada Bukowo przyspiesza omłoty, aby nie pozostać w tyle i plan skupu zboża wykonać w terminie i z nadwyżką.

Piękny przykład jak chłopi — patrioci powinni wykonywać swoje obowiązki wobec państwa dała gromada Pękanino, która współzawodniczy z Wiekowem. Z inicjatywy podstawowej organizacji partyjnej zorganizowano w Pękaninie wspólne omłoty, uruchomiono wszystkie mniejsze gospodarskie maszyny omłotowe-kołcówki i sztyftówki, młócono dzień i noc, byle jak najszybciej dostarczyć zboże do punktu skupu i dać dobry przykład sąsiednim gromadom. W tych dniach chłopi z Pękanina napisali odezwę do wszystkich chłopów naszego powiatu w której wzywają nas do przedterminowej realizacji wszystkich zobowiązań wobec państwa.

Przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że ten patriotyczny apel gromady Pękanino zostanie podchwycony i wykonany przez wszystkich chłopów.

Staramy się popularyzować najlepszych, przodujących członków spółdzielń produkcyjnych, robotników PGR, traktorzystów i mechaników oraz chłopów indywidualnych, umieszczając ich nazwiska na tablicach współzawodnictwa i zamieszczając ich zdjęcia w gablotkach przodowników pracy. Gablotki takie znajdują się już we wszystkich PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych — a za ich przykładem założymy je także w gromadach indywidualnych. W każdej świetlicy znajduje się gazetka ścienna, w której piszemy o wszystkich naszych sukcesach, krytykujemy opieszałych chłopów i bumelantów, piętnujemy biurokratów i marnotrawców, mobilizujemy całą wieś do terminowego wykonywania obowiązków wobec Ojczyzny, upowszechniamy doświadczenia.

Musimy nadrobić zaległości, dorównać tempu rozwoju przemysłu

Szczycimy się tym, że z roku na rok, podnosimy produkcję rolną i hodowlaną, ale zdajemy sobie jednocześnie sprawę, że ten wzrost jest jeszcze daleko niedostateczny w porównaniu z szybkim tempem rozwoju przemysłu. Wiemy, że jeżeli nasz socjalistyczny przemysł w roku 1951 produkował 63% więcej niż w roku 1949 to w tym samym okresie produkcja rolna wzrosła zaledwie o 6%. Aby jednak przemysł mógł się dalej rozwijać — a jego rozbudowa jest warunkiem naszego dobrobytu i bezpieczeństwa naszych granic, — trzeba znacznie przyspieszyć tempo wzrostu produkcji rolnej.

Zdajemy sobie sprawę, że rozdrobniona, drobnotowarowa, prymitywna gospodarka chłopska już nie wystarcza. Zdajemy sobie sprawę, że jednokonny pług trzeba zastąpić wieloskibowcem, płachtę — siewnikiem, że trzeba na nasze pola sprowadzić traktory, kombajny i inne nowoczesne maszyny rolnicze, które w dużej mierze zastąpią pracę ludzką, uczynią ją lżejszą i bardziej wydajną, a przede wszystkim dopomogą do znacznego zwiększenia plonów. Wiemy, że trzeba zastosować właściwy płodozmian, oparty na wypróbowanych wzorach radzieckich, że trzeba zakładać nowoczesne duże obory, chlewnie, owczarnie i drobiarnie, że trzeba lepiej zorganizować pracę na roli, oprzeć ją na planowaniu tak jak w fabryce, a to możliwe jest tylko na dużych obszarach, w warunkach gospodarki socjalistycznej.

Spółdzielczość produkcyjna - jedyną drogą do dobrobytu

Coraz więcej chłopów małorolnych i średniorolnych przekonuje się na przykładach istniejących spółdzielń produkcyjnych, że jedyną drogą do dobrobytu chłopa, jedyną drogą wiodącą do podniesienia produkcji rolnej jest spółdzielczość produkcyjna. Że tylko gospodarka socjalistyczna na wsi może doprowadzić do przyśpieszenia tempa rozwoju rolnictwa, pozwoli nam na dotrzymanie kroku klasie robotniczej.

W walce klasowej rośnie świadomość polityczna i aktywność mas chłopskich. W coraz większym stopniu kułak jest wypierany i izolowany, coraz mniejszy jest jego wpływ na wieś. Dzięki temu coraz więcej chłopów przechodzi na drogę gospodarki socjalistycznej, zakłada nowe spółdzielnie produkcyjne i przystępuje do już istniejących.

W marcu 1949 roku powstała pierwsza spółdzielnia produkcyjna w Baniewie gmina Lejkowo, która stała się zaczątkiem ruchu spółdzielczego w powiecie. Już na dzień 1 stycznia 1952 r. mieliśmy 32 spółdzielnie, a w miesiącu lipcu i sierpniu br. powstało dalszych 9 spółdzielń. Obecnie w co czwartej gromadzie istnieje spółdzielnia, bo na ogólną ilość 156 gromad w naszym powiecie, mamy 41 spółdzielń produkcyjnych, z których jest 36 III-go typu, a 15 I typu, o łącznym areale około 6.500 ha.

Liczba gospodarzy zrzeszonych w spółdzielniach wynosi 1031, a w roku bieżącym do już istniejących spółdzielni przystąpiło 40 dalszych gospodarzy.

Spółdzielnie produkcyjne mimo, że istnieją stosunkowo od niedawna, bo cztery najstarsze z nich gospodarzą zaledwie od 3 ch lat, mogą się już poszczycić poważnymi osiągnięciami, tak w podniesieniu wydajności z ha, jak w rozwoju hodowli. Stały się one wzorem i przykładem dla chłopów pracujących jeszcze indywidualnie.

Będziemy tak pracować jak Agnieszka Swiec

Spółdzielnia produkcyjna Staniewice w gminie Wrześnica, może się poszczycić dużymi osiągnięciami w hodowli — szczególnie trzody chlewnej. Chlewmistrzyni ob. Agnieszka Swiec zaczynała swoją pracę w chlewni, mając zaledwie 7 sztuk świń. Dzięki troskliwej opiece, racjonalnemu żywieniu i kryciu macior, spółdzielnia dorobiła się poważnego przychowku i posiada 80 sztuk świń, w tym 16 macior. Agnieszka Swiec w pierwszym półroczu bieżącego roku utuczyła 50 tuczników, które sprzedane zostały państwu. Przykład z niej biorą pozostałe kobiety, z których wiele wykonuje po 150 i 200% normy.

Wysoka wydajność pracy jest rezultatem współzawodnictwa tak indywidualnego jak i międzybrygadowego.

Takich spółdzielń na terenie powiatu sławneńskiego mamy wiele. Są one dla chłopów indywidualnych zachętą do przechodzenia na tory gospodarki zespołowej.

Dzięki mechanicznej uprawie ziemi, stosowaniu właściwego płodozmianu i lepszej organizacji pracy, spółdzielnie produkcyjne uzyskały znacznie wyższe plony aniżeli gospodarstwa indywidualne. I tak na przykład podczas gdy w gospodarstwach indywidualnych urodzaj pszenicy wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym o 2.5 kwintala, osiągając przeciętnie 14.5 kwintala z ha, w spółdzielniach produkcyjnych zebrano przeciętnie po 15.5 kwintala z ha. Żyta spółdzielnie zebrały przeciętnie o 1 kwintal więcej, owsa o 2 kwintale więcej, jęczmienia o 1.5 kwintala itp. Wyższe będą również zbiory roślin okopowych.

Spółdzielnia produkcyjna w Naćmierzu, w roku ubiegłym zebrała 28 kwintali jęczmienia ozimego z ha, a w roku bieżącym plon jęczmienia wyniósł 33 kwintale. Spółdzielnia produkcyjna w Dobiesławiu zebrała 29 kwintali jęczmienia itp.

Te wysokie plony zebrali spółdzielcy ze swoich pól i zwieźli je do stodół i śpichlerzy mimo [illegible] sprzyjających warunków atmosferycznych [illegible] nej pracy swoich członków [illegible] wysiłku zależy dalszy rozwój [illegible] ich własny dobrobyt.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Do Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Obywatela Bolesława Bieruta

Przykład Masłowic przekonuje

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Spółdzielnia produkcyjna w Masłowicach, która zdobyła w bieżącym roku powiatowy sztandar przechodni, istnieje od grudnia 1949 r. W chwili obecnej należy ona do przodujących nie tylko w naszym powiecie ale w całym województwie koszalińskim. Początki jej jednak były trudne i ciężkie. Działał wróg i niejednokrotnie próbował rozbijać spółdzielnie. Ale zdrowy trzon spółdzielni z członkami organizacji partyjnej na czele zdemaskował przed pozostałymi chłopami kułackie intrygi — spółdzielnia z tej walki wyszła zdrowsza i mocniejsza politycznie, okrzepła organizacyjnie. Nie od razu też spółdzielcy uzyskali tak bogate plony jak obecnie. Dopiero kiedy zaczęli swoje pola uprawiać maszynami, kiedy zastosowali nawozy sztuczne i posiali ziarno selekcyjne, zebrali w ub. roku po 17 kwintali zbóż i 360 kwintali buraków cukrowych z ha. W tym roku plony w Masłowicach są jeszcze wyższe.

W polu pracuje 40 ludzi, a przy hodowli i w podwórzu 15 spółdzielców. Brygada polowa składa się z dwóch grup — pierwsza tow. Józefa Sułka i druga Władysława Kulińskiego. W czasie nasilenia robót, w pracy pomagają żony członków spółdzielni w liczbie około 30 kobiet, których dzieci przebywają w żłobku i przedszkolu.

Spółdzielcy masłowiccy rozwijają hodowlę — wiedząc, że przynosi ona duży dochód. Już obecnie w stajniach, oborach i chlewniach spółdzielczych stoi 20 koni, 51 sztuk bydła rogatego, przeszło 100 sztuk trzody chlewnej i prawie 100 owiec. Oprócz tego, na działkach przyzagrodowych spółdzielcy trzymają po 1—2 krowy, 3—4 świnie i 20—30 sztuk drobiu.

Przykład spółdzielni w Masłowicach dodatnio podziałał na sąsiednie gromady, w których coraz liczniej powstają spółdzielnie produkcyjne.

POM to nasz pomocnik, przyjaciel i doradca

Te poważne osiągnięcia zawdzięczają spółdzielnie produkcyjne i chłopi indywidualni w dużej mierze POM-owi nr 44 w Sławnie. Załoga naszego POM-u w pełni zdaje sobie sprawę ze swoich obowiązków pomocy chłopom w przechodzeniu na tory gospodarki spółdzielczej, w umacnianiu gospodarczym, organizacyjnym i politycznym istniejących spółdzielni.

Brygady POM-owskie w znacznym stopniu przyczyniły się do podniesienia plonów i sprawnego przeprowadzenia żniw w spółdzielniach produkcyjnych. Traktorzyści Barczak, Miszcz Majchrowska, Mrowczyńska, Taranowska i inni, brygadziści Plita, Grądzki, Tworek, Partyka systematycznie przekraczają swoje normy produkcyjne i wyróżniają się dokładnym, sumiennym i starannym wykonywaniem powierzanych im prac. Agronomowie POM-u pomagają nam w opracowaniu planów gospodarczych, dających perspektywę rozwoju spółdzielń i umożliwiających racjonalną organizację pracy. Dzięki ich wskazówkom agrotechnicznym możemy zwiększać urodzajność pól, a więc podnosić swój dobrobyt.

Wydział Polityczny jest naszym najbliższym przyjacielem i doradcą. Coraz lepsza organizacja pracy, właściwe stosowanie norm pracy, prawidłowe obliczanie dniówki obrachunkowej, jest zasługą instruktorów politycznych — ich pomoc w pracy organizacji partyjnych i zarządu przynosi w efekcie organizacyjne i polityczne wzmocnienie spółdzielni.

Aparat POM-owski stworzony przez Partię i Władzę Ludową jest najlepszym dowodem troski jaką państwo nasze otacza spółdzielnie produkcyjne.

Za tę troskę, tę opiekę i pomoc jesteśmy naszej Partii, Rządowi i Tobie osobiście Obywatelu Prezydencie serdecznie wdzięczni.

PGR-y nie zawiodą klasy robotniczej

Nasze PGR-y stają się z roku na rok coraz doskonalszymi ośrodkami gospodarki socjalistycznej na wsi sławneńskiej. Patrzymy na nie i bierzemy z nich wzór. Zarówno chłopi jak i robotnicy wszystkich zespołów PGR są dumni, że nasz Zespół PGR Ostrowiec zdobył wojewódzki sztandar przechodni. To zaszczytne wyróżnienie Zespołu Ostrowiec zobowiązuje jego załogę do jeszcze lepszej, jeszcze bardziej wydajnej pracy, a z drugiej strony mobilizuje inne PGR-y do zwiększenia ich wysiłków, do usprawnienia pracy celem uzyskania coraz lepszych wyników w produkcji, aby dorównać, a nawet przewyższyć jego osiągnięcia.

PGR-y powiatu sławneńskiego nie zawiodą klasy robotniczej w miastach, będą one prawdziwymi „fabrykami zboża", dostarczać będą coraz więcej i lepszej jakości ziarna siewnego i konsumpcyjnego, ziemniaków i buraków cukrowych, lnu i innych roślin przemysłowych, coraz więcej mięsa, mleka i tłuszczu, owoców i warzyw, jednocześnie systematycznie obniżając koszty własne i podnosząc jakość swoich produktów.

Mimo uporczywie padających deszczów, robotnicy PGR Ostrowiec zakończyli w terminie żniwa i wykorzystują każdy pogodny dzień. Nie leniąc się, pracowali nawet nocą, kiedy sprzyjały warunki atmosferyczne i zwieźli już prawie wszystkie zboża kłosowe i strączkowe.

Plan podorywek wykonano dotychczas w 80%, przekroczono o 8% plan zasiewu poplonów i zasiano rzepak ozimy. Załoga tego PGR-u przygotowała już całkowicie przewidziane do odstawy żyto siewne, wykonała z nadwyżką plan odstawy rzepaku oraz wczesnych ziemniaków. W zwózce zboża pomogli robotnikom rolnym także chłopi indywidualni z sąsiednich gromad, którym w zamian za to, PGR wypożycza agregaty omłotowe. Te swoje sukcesy zawdzięcza załoga Ostrowca i pozostałych PGR-ów wysokiej świadomości społecznej i politycznej robotników, którzy regularnie odbywają szkolenie ideologiczne i fachowe oraz szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu pracy, indywidualnemu i międzybrygadowemu, zorganizowanemu we wszystkich gospodarstwach.

Do wyborów pójdziemy z poczuciem dobrze wykonanych obowiązków obywatelskich

Kochany nasz Prezydencie! Wiemy, że możność lepszego życia i perspektywy wzrastającego dobrobytu zawdzięczamy bohaterskiej walce klasy robotniczej, na której czele stałeś zawsze w najtrudniejszych latach i której nadal przewodzisz, zawdzięczamy naszej własnej Ludowej Konstytucji, której Ty jesteś Twórcą. Z Twoim imieniem związana jest nasza droga, nasza przyszłość, nasze szczęście, nasz dobrobyt.

Ku Tobie biegną codziennie nasze myśli i Tobie składamy nasze uroczyste zobowiązania. Już nie długo staniemy przy urnach wyborczych, aby oddać swoje głosy na listę Frontu Narodowego, aby zamanifestować swoją wierność Polsce Ludowej, swoją wolę dalszej nieustępliwej walki o budowę socjalizmu, szczęście i dobrobyt wszystkich ludzi pracy w naszej Ojczyźnie, o pokój, o przyjaźń między narodami.

Chcemy iść do wyborów z przeświadczeniem dobrze wykonanych obowiązków wobec Ojczyzny, z poczuciem dumy z wywiązania się ze swoich zobowiązań. Dlatego też biorąc przykład z przodujących gromad Pękanina i Wicie, postanawiamy wykonać przed terminem i z nadwyżką wszystkie zobowiązania wobec państwa. Plan skupu zboża wykonamy całkowicie do 1 października. W całości wywiążemy się z obowiązku dostawy mleka i żywca, przekroczymy plan skupu jaj. W terminie wykonamy zobowiązania płatnicze, uiścimy całkowicie podatek gruntowy. Zasiejemy każdy skrawek ziemi, w pełni zagospodarujemy wszystkie odłogi.

Już wielu z pośród naszych chłopów wykonało swoje plany sprzedaży zboża nie tylko w 100%, ale i z poważną nadwyżką. I tak np. ob. Bronisława Szwark z gromady Noskowo, która według planu miała sprzedać 211 kg zboża, sprzedała 807 kg. Ob. Jaroszewski z gromady Zielenlewo posiada 4,8 ha gospodarstwo, a sprzedał państwu 1005 kg. Ob. Burzyński plan skupu wykonał w 110%. Ob. Stanisław Kieres z Borkowa w 111% — i szereg innych chłopów. Ogółem w naszym powiecie swoje całoroczne plany dostaw zboża wykonało już dotychczas około 200-tu chłopów indywidualnych. Wielu z pośród nich dodatkowo zobowiązuje się jeszcze sprzedać więcej zboża, jak np. Antoni Wrzołek z gromady Pękanino zobowiązał się dostarczyć ponad plan jeszcze 500 kg. Ob. Józef Chałubiński, który dostarczył już 17 kwintali, zobowiązał się jeszcze sprzedać 500 kg.

W ilości dostarczonego zboża dla państwa przodują nasze spółdzielnie produkcyjne i tak np. spółdzielnia produkcyjna w Karsinie w gminie Naćmierz plan dostawy zboża wykonała w 161%, a indywidualnie — przez członków w 100%. Spółdzielnia produkcyjna Marszewo dostarczyła już ponad 52 tony zboża, spółdzielnia Staniewice 33 tony zboża, Barzowice 32 tony, Masłowice 30 ton i tp.

Wszystkie spółdzielnie równocześnie z akcją żniwną przeprowadzają omłoty, by w porę i na czas dostarczyć zboże dla ludności pracującej w miastach.

Chłopi z gminy Darłowo na zaplanowane 129 tysięcy litrów mleka dostarczyli już ponad 214 tysięcy litrów. Gmina Sławno na zaplanowane 124 tysiące litrów dostarczyła ponad 136 tysięcy litrów.

Kochany Obywatelu Prezydencie!

My, chłopi spółdzielcy i pracujący indywidualnie, robotnicy i POM-owcy cieszymy się i jesteśmy dumni z naszych osiągnięć. Ale te sukcesy nie przesłaniają nam braków jakie widzimy i które musimy zlikwidować. Przodujący chłopi podnoszą produkcję rolną i hodowlaną i sumiennie wykonują swoje obowiązki wobec państwa, ale oprócz nich są jeszcze tacy, którzy pozostają w tyle.

Tych opieszalców będziemy przekonywać słowem i własnym przykładem, że nie można pracować tymi samymi, przestarzałymi metodami, jak przed 10, czy 20-tu laty. Że trzeba stosować nowoczesne metody uprawy ziemi, nawożenia i pielęgnacji roślin, nowoczesne metody hodowli bydła i trzody chlewnej. Pomożemy im w podniesieniu produkcyjności ich gospodarstw, zachęcając do zakładania i wstępowania do kół miczurinowskich, zapraszając na odczyty i pogadanki agrotechniczne, jakie odbywają się regularnie co dwa tygodnie w każdej wsi. Będziemy wspólnie z nimi prenumerować i czytać pisma rolnicze i codzienne. Są jeszcze u nas i tacy, którzy ulegają wpływom wroga klasowego, nie odstawiając mleka, mięsa i zboża, z oporem płacą podatek, ociągają się w szarwarku. Widocznie za słabo prowadzimy pracę polityczno - wychowawczą i uświadamiającą i dlatego postanawiamy nasilić akcję propagandowo - agitacyjną w powiecie, docierać do wszystkich naszych sąsiadów, codziennie rozmawiać z nimi, nie tylko na tematy gospodarskie, ale mówić także o sprawach publicznych, wyjaśniać problemy gospodarki krajowej i sytuacji międzynarodowej.

Są u nas jeszcze słabo pracujące Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, a do niektórych z nich wśliznął się wróg, który celowo uprawia sabotaż i okrada nas samych z naszego własnego dobra. Dzieje się tak dlatego, że my małorolni i średniorolni chłopi oraz robotnicy rolni za mało interesujemy się gospodarką GS-ów, formalnie tylko należymy do Komitetów Członkowskich, a nie kontrolujemy pracy spółdzielń, nie wpływamy na zarządy. Także i to niedopatrzenie nasze, także i ten brak czujności z naszej strony - naprawimy Obywatelu Prezydencie niezwłocznie. Przepędzimy z GS-ów wrogów, bumelantów i szkodników uaktywnimy Komitety Członkowskie, dbać będziemy stale, aby Gminne Spółdzielnie działały sprawnie, zaopatrując nas w niezbędne artykuły przemysłowe i skupując od nas nadwyżki płodów rolnych.

Zrozumieliśmy także Obywatelu Prezydencie, że za mały był dotychczas nasz udział w pracach Rad Narodowych, a szczególnie w Komisjach RN. Nie wszyscy z nas doceniali jeszcze w pełni znaczenie Rad Narodowych, nie wszyscy rozumieli, że Rada Narodowa to nie jest dawny, wójtowski urząd gminny, kierowany przez starostę, lecz nasza własna, ludowa, robotniczo-chłopska władza.

Zdajemy sobie sprawę, że Rada Narodowa w pełni kieruje życiem gminy, że od niej zależy jak będziemy żyli — czy będziemy chodzili do świetlic, do własnego kina, jeździli po dobrej drodze — czy zmeliorowane będą nasze łąki — czy zapewniona będzie należyta pomoc agro i zootechniczna dla naszych gospodarstw — czy nasze dzieci będą miały żłobek, przedszkole, szkołę. Jednym słowem — sprawa Rady Narodowej — to nasza własna sprawa — a niemądry byłby ten chłop, któryby nie chciał sam decydować i wpływać na swoje własne sprawy.

Podniesiemy produkcję rolną i hodowlaną

Aby dorównać kroku klasie robotniczej, która z dnia na dzień i z roku na rok zwiększa produkcję, musimy i my, członkowie spółdzielń produkcyjnych, chłopi indywidualni i robotnicy rolni, traktorzyści i agronomowie wykorzystać wszystkie możliwe środki, aby stosując na jak najszerszą skalę doświadczenia radzieckie, biorąc przykład z przodujących gospodarstw państwowych i spółdzielczych, produkować więcej zboża i roślin technicznych, więcej mleka, mięsa i tłuszczu.

Analizując nasze możliwości, widzimy, że powiat sławneński posiada jeszcze duże rezerwy, które musimy uruchomić. Dlatego też postanawiamy w roku gospodarczym 1952/53 podnieść plony pszenicy, żyta, owsa i jęczmienia o 1,5 q w porównaniu z rokiem obecnym, a plony buraków cukrowych i ziemniaków o 30 q z ha.

Dla zapewnienia tych urodzajów w pow. sławneńskim zobowiązujemy się stosować następujące zabiegi agrotechniczne:

Zakontraktowany rzepak ozimy wysiać do dnia 5 września, jedną piątą gruntów ornych wynawozić wapnem — jesienią br., jedną czwartą część zaplanowanych zasiewów zbóż ozimych obsiać ziarnem kwalifikowanym zgodnie z ustaloną rejonizacją produkcji i odmian, orki siewne — szczególnie pod żyto — wykonać wcześniej jak w roku ubiegłym, aby siew żyta przeprowadzić w ziemię odleżałą przynajmniej przez dwa tygodnie.

Ostro zwalczać będziemy wrogą kułacką teorię, że późne siewy, dokonane u nas w listopadzie są bardziej pewne i lepsze. W tym celu zmobilizujemy wszystkie siły by zasiewy roślin ozimych zakończyć do 15 października.

(Dalszy ciąg na str. 5)

Do Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta

(Ciąg dalszy ze str. 4)

W czasie tegorocznych siewów jesiennych zapoczątkujemy granulowanie superfosfatu i siew krzyżowy — za przykładem kołchozów radzieckich.

W mechanicznej uprawie ziemi stosować będziemy orki zimowe z przedpłużkiem.

Dla zabezpieczenia bazy paszowej zwiększymy zasiewy mieszanek ozimych o 100 proc.

Zgodnie z Uchwałą Prezydium Rządu o likwidacji odłogów — postanawiamy przeprowadzić racjonalną uprawę i stosować planową gospodarkę dla podniesienia wydajności z ha na zagospodarowanych odłogach.

Wydajność plonów w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach wzrośnie jeszcze bardziej. Przeciętny urodzaj pszenicy w spółdzielniach produkcyjnych naszego powiatu wyniesie 16,5 kwintala, żyta conajmniej 15,5 kwintala, owsa 17,5 q, jęczmienia 16 kwintali, buraków cukrowych 250 kwintali, a ziemniaków 160 kwintali.

Pogłowie bydła rogatego w gospodarstwach indywidualnych wzrośnie o 1500 sztuk, a trzody chlewnej — dzięki zwiększeniu w porównaniu z rokiem ubiegłym, ilości macior o około 70% — zwiększy się prawie o 4 tysiące sztuk; owiec przybędzie około 1000 sztuk. Stan koni w spółdzielniach produkcyjnych podniesie się o około 20%, bydła o około 25%, świń o 20% i owiec o 15%.

Aby podnieść do planowanej ilości i uzyskać lepszą jakość pogłowia zwierząt gospodarskich, będziemy przestrzegać zasady właściwego doboru rozpłodników, zapewnimy odpowiednie warunki rozwoju sztuk młodych, będziemy racjonalnie żywić inwentarz i zwiększać bazę paszową, pielęgnując starannie łąki, przeprowadzając renowację starych urządzeń melioracyjnych, konserwując istniejące i kopiąc nowe rowy odwadniające. Zwiększenie bazy paszowej uzyskamy również przez właściwe zabezpieczenie pasz na zimę, siana, okopowych i kiszonek. W tym celu wykorzystamy w pełni wszystkie istniejące silosy.

Kochany nasz Ojcze i Nauczycielu, Obywatelu Prezydencie! Przyrzekamy Ci, że idąc za przykładem chłopów spółdzielców będziemy tworzyć zespołowe gospodarki każdego typu, najbardziej odpowiedniego dla warunków panujących w danej gromadzie. W ten sposób zwiększymy nasze dochody, a naszej Ojczyźnie dostarczać będziemy coraz więcej zboża i żywca, produkować będziemy takie ilości roślin przemysłowych aby zaspokoić rosnące potrzeby naszego przemysłu. Idąc za Twoimi wskazaniami Drogi Obywatelu Prezydencie, pod przewodem i kierownictwem klasy robotniczej i wspólnie z nią będziemy budować silną i niezawisłą Polskę Ludową, niezłomne ogniwo światowego obozu pokoju, któremu przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki.

Na naszej drodze do przebudowy ustroju wsi, w naszej walce o wydźwignięcie jej z opłotków zacofanej, kapitalistycznej gospodarki, będziemy zwalczać i odcinać macki kułackie, demaskować wroga klasowego, który wszystkimi sposobami usiłuje odciągać małorolnych i średniorolnych chłopów z jedynie słusznej drogi, prowadzącej do wyzwolenia się z nędzy i zacofania, wolnej od wyzysku człowieka przez człowieka, drogi uspółdzielczenia wsi.

Przyrzekamy Ci Obywatelu Prezydencie, że nie będziemy szczędzić sił, aby nadal przodować w naszej pracy i być wzorem obywatela Polski Ludowej, wypełniającego z honorem swoje obowiązki.

W nierozerwalnym sojuszu z klasą robotniczą, umacniając spójnię gospodarczą między miastem a wsią, pod Twoim mądrym kierownictwem, pod sztandarami Partii, której Ty przewodzisz, będziemy niezachwianie kroczyć od zwycięstwa do zwycięstwa w walce o wykonanie naszych zadań w Wielkim Planie 6-Letnim.

Uczestnicy narady przodujących chłopów i robotników PGR i POM pow. sławneńskiego

List ten przedyskutowano i zatwierdzono na zebraniach we wszystkich spółdzielniach produkcyjnych, gromadach indywidualnych, PGR-ach, brygadach POM i GOM powiatu sławneńskiego.

Elektrownia wodna w Dychowie pełną swą mocą rozpoczęła pracę w służbie planu 6-letniego i pokoju

ZIELONA GÓRA. W dniu 4 września br. do dziesiątków nowoczesnych zakładów pracy, wybudowanych i oddanych do użytku w ramach Planu 6-letniego dołączył się nowy, potężny obiekt. Ruszyła pełną parą elektrownia wodna w Dychowie na Ziemiach Odzyskanych.

Nieoceniona pomoc Kraju Rad, wysiłek polskich i radzieckich budowniczych tego obiektu sprawiły, że od tego dnia płynąć będą nieprzerwanie z Dychowa nowe zasoby energii i światła dla fabryk wsi i miast. Wytwarzają ją potężne turbozespoły, wyprodukowane w Leningradzie, w kraju, który realizując porywające plany budowy podstaw komunizmu, pomaga i nam w budowie szczęśliwszego jutra.

W dniu uruchomienia II turbozespołu nowy wspaniały zakład energetyczny nazwany został, zgodnie z pragnieniem załogi, imieniem symbolizującym braterstwo polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej we wspólnej walce o wyzwolenie narodowe i społeczne — imieniem Ludwika Waryńskiego.

Na uroczystość otwarcia przybyli min. Energetyki — inż. Jaszczuk, przedstawiciele PZPR i władz miejscowych oraz delegacje okolicznych fabryk, gromad wiejskich i spółdzielni produkcyjnych, oraz przedstawiciel handlowy ZSRR w Polsce — Kaziukow.

Po licznych przemówieniach nastąpiła uroczysta dekoracja najbardziej zasłużonych budowniczych Dychowa — wysokimi odznaczeniami państwowymi. Orderem „Sztandar Pracy" II klasy odznaczony został Michał Kościów—mistrz montażowy. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: dyrektor elektrowni Ryszard Rogaliński i kierownik montażu Jan Wolny. Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi otrzymało 10 robotników, techników i inżynierów, którzy położyli największe zasługi przy budowie Dychowa.

Zbliża się kulminacyjny punkt uroczystości. Min. Jaszczuk w otoczeniu załogi i zaproszonych gości udaje się do nastawni. Minister przekręca kontakt. Na tablicy rozdzielczej zapala się zielone światełko. W tej samej chwili pod ziemią rozlega się głuchy szum. To rozpoczął pracę potężny, ważący kilkaset ton turbozespół. Po chwili tak samo automatycznie rusza druga potężna turbina. W rozległym kanale pieni się spływająca woda. Elektrownia wodna w Dychowie pełną swą mocą rozpoczęła pracę w służbie Planu 6-letniego.

Przedstawiciele społeczeństwa powiatu Sławno powołali Powiatowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego

W Sławnie obradowała Powiatowa Konferencja Frontu Narodowego w sprawie wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Uczestnicy Konferencji — przedstawiciele PZPR, ZSL, SD oraz organizacji masowych i społecznych w przemówieniach swych zadeklarowali udział w realizowaniu zadań jakie stają w okresie wyborów przed Narodowym Frontem walki o pokój i Plan 6-letni.

Tow. Jutkiewicz — I sekretarz KP PZPR w Sławnie, zabierając głos w dyskusji powiedział: złączeni we Froncie Narodowym mobilizować będziemy wszystkich robotników, chłopów indywidualnych i spółdzielców do głosowania za programem Frontu Narodowego, do coraz większych osiągnięć w pracy i pełnej realizacji zobowiązań.

Gorąco oklaskiwano słowa przewodniczącego PKW ZSL, Anastazego Jezierskiego, który powiedział, że chłopi powiatu sławneńskiego utrwalą najlepiej nasz Front Narodowy wywiązaniem się ze wszystkich obowiązków wobec państwa.

Serdecznie przyjęto przemówienia Edwarda Planka, przedstawiciela Stronnictwa Demokratycznego, Edwarda Grabowskiego, przedstawiciela ZP ZMP, Mariana Klimczaka, przewodniczącego ZP ZSCh, A. Moszkowskiego, A. Putkiewicza i T. Mazurka. Wszyscy oni wyrażali w swych przemówieniach głęboką miłość ojczyzny i niezłomną wolę walki o rozszerzenie zdobyczy wywalczonych przez naród polski w latach władzy ludowej, o utrwalenie pokoju.

Na zakończenie konferencji zgromadzeni dokonali wyboru członków Powiatowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego. M. in. w skład Komitetu weszli: długoletni, zasłużony działacz polskiego ruchu robotniczego — **Antoni Szymański**, sekretarz KP PZPR — **Antoni Jutkiewicz**, sekretarz PKW ZSL — **Jan Kowalski**, przodujący chłop gospodarujący indywidualnie z gromady Wicie — **Konstanty Dulny**, przodujący robotnik tartaku — **Teodor Chmielewski**, lekarz powiatowy — **Aleksander Kraszewski**, członek spółdzielni produkcyjnej Warskowo—**Józef Mazurkiewicz** oraz działaczka Ligi Kobiet — **Halina Kalinowska**.

Społeczeństwo Koszalina uczciło 70 rocznicę „Proletariatu"

W 70 rocznicę powstania partii „PROLETARIAT" odbyła się w Domu Kultury w Koszalinie uroczysta akademia, zorganizowana przez Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W prezydium zasiedli m.in. — I sekretarz KW PZPR — tow. Elczewski, II sekretarz KW — tow. Dajek, członek egzekutywy KW — tow. Konarski, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej — tow. Musiał, I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — tow. Kędzierski, redaktor naczelny „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO — tow. Bartosz, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP — tow. Trepa.

Obszerny referat o powstaniu i pracy i walce partii — „Proletariat" oraz o jej znaczeniu dla polskiego ruchu robotniczego, wygłosił tow. Konarski.

W części artystycznej akademii wziął udział Zespół Artystyczny Liceum Pedagogicznego w Koszalinie. Wyświetlany był również film produkcji radzieckiej pt. „Pojedynek".

Z frontu walki o plan

Powiat słupski „wlecze się w ogonie"

Więcej mobilizacji — liczniej organizować zbiorowe odstawy

Do rzędu ostatnich, w realizacji obowiązkowych dostaw zboża dla państwa, w woj. koszalińskim, należy powiat słupski. Rolnicy tego powiatu, wykonali miesięczny plan skupu zboża za miesiąc sierpień zaledwie w 18 proc.

Oto tabelka ilustrująca procent wykonania planu skupu zboża przez poszczególne gminy pow. słupskiego.

Ustka - miasto 25,7; Lubiczewo 18,4; Nożyno 16,6; Potęgowo 13,5; Damnica 11,9; Dębica Kasz. 11; Żelki 9; Ryczewo 7,6; Wytowno 7,1; Stara Dąbrowa 7; Kobylnica 6,7; Poblocie 5,9; Główczyce 5,8, Gordewo Wielkie 3,6; Budkowo 3,1; Upała 4,6; Duninowo 4,5; Słupsk m. 3; Rokity 2,2; Mikowo 1,3; Motarzyno 0,4.

Jedną z głównych przyczyn nie wykonywania planów skupu zboża w powiecie słupskim, jest nastrój beztroski i samouspokojenia jaki panuje tu niemal we wszystkich Prezydiach GRN, a co za tym idzie brak mobilizacji chłopów do terminowego wywiązywania się ze swoich obowiązków wobec państwa. Świadczy o tym choćby fakt, że w powiecie tym, zorganizowano dopiero 4 zbiorowe dostawy zboża, podczas gdy np. w powiecie szczecineckim aktyw wiejski zorganizował w tym samym czasie 46 zbiorowych dostaw zboża.

Stare, polskie przysłowie mówi — „Co masz zrobić jutro zrób dzisiaj"... W tych dniach zboże powinno płynąć do punktów skupu szeroką strugą.

JAKI SOŁTYS — TAKA GROMADA

Na ostatnim miejscu w planowym skupie, jak widać z tabelki, znalazły się gromady Motarzyno i Mikowo. Przyczyną jest niewątpliwie fakt, że zarówno radni, jak i sołtysi tych gromad zlekceważyli sobie obowiązek przodowania w realizacji zobowiązań wsi wobec państwa. Jak dotychczas, ani jeden nie wywiązał się nie tylko z planu skupu zboża, ale i z pozostałych zobowiązań.

Nie lepiej wywiązują się ze swoich obowiązków o planowym skupie sołtysi wielu innych gromad. Na ogólną liczbę 179 sołtysów zaledwie 35 wykonało swoje plany sprzedaży zboża, 84—plany dostaw mleka, a podatek gruntowy zapłaciło dotychczas tylko 58 sołtysów.

Mimo tak niskiego wykonywania planów, Prezydium PRN i Prezydia GRN nie ukarały za niewywiązywanie się w terminie ze swoich obowiązków wobec państwa ani jednego opornego chłopa. A są przecież i tacy, którzy zalegają w planowym skupie zboża jeszcze za rok ubiegły.

Fakty te winny zmobilizować Komitet Powiatowy Partii i Prezydium PRN w Słupsku do usunięcia przeszkód w terminowym wykonywaniu planów skupu. Nie wolno dłużej tolerować wysoce szkodliwego stanu samouspokojenia jakie panuje w gminach. Prezydium PRN wpłynie niewątpliwie na zalegających w realizacji zobowiązań wobec państwa radnych i sołtysów, aby ci świecili przykładem, ożywi Komisje Orzekające w GRN i przy Powiatowej Radzie Narodowej które będą pilnować, aby zasady ludowej praworządności były przestrzegane.

O celach i zadaniach ogólnokrajowej narady przodujących nauczycieli

WARSZAWA. W dniach 13 i 14 bm. obradować będzie w Warszawie ogólnokrajowa narada przodujących nauczycieli.

W związku z tym przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego—Eustachy Kuroczko poinformował dziennikarzy pism stołecznych na konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 4 bm., o celach i zadaniach ogólnokrajowej narady przodujących nauczycieli.

„Doniosłe wydarzenia w życiu naszego narodu — powiedział m.in. przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. NP. — wskazania VII Plenum KC PZPR, olbrzymi dorobek ideowo-polityczny i wychowawczy Zlotu Młodych Przodowników-Budowniczych Polski Ludowej, wielkie zadania Frontu Narodowego szczególnie w kampanii wyborczej do Sejmu stawiają przed nauczycielstwem nowe, bardzo poważne obowiązki.

W tych warunkach ogół nauczycieli winien szczególnie gruntownie przygotować się do pełnego i prawidłowego wykonania nowych zadań wychowawczych. Analiza dotychczasowej pracy szkolnictwa wykazała, że w procesie nauczania i wychowania istnieją jeszcze luki, które zgodnie ze wskazaniami Plenum KC PZPR muszą być wypełnione, aby szkoła mogła spełnić należycie swe zadania w pracy nad wychowaniem młodzieży na żarliwych patriotów i internacjonalistów, bojowników sprawy pokoju i śmiałych realizatorów Planu 6-letniego. Nauczycielstwo winno przede wszystkim pogłębić pracę w dziedzinie zacieśniania spójni między miastem a wsią, powiązania pracy szkoły z potrzebami życia gospodarczego w celu wykształcenia nowych wysokokwalifikowanych kadr specjalistów. Ważne jest też zadanie podniesienia na wyższy poziom pracy dydaktycznej i wychowawczej, pełnej realizacji zasady politycznego kształcenia i lepszego przygotowania młodzieży do nauki w szkołach wyższych, bądź też do pracy zawodowej.

Nad ustaleniem zadań nauczycielstwa w walce o realizację wskazań VII Plenum KC PZPR obradować będą na ogólnokrajowej naradzie przodujący nauczyciele ze wszystkich typów szkolnictwa od przedszkoli do szkół wyższych.

Co gdzie, kiedy?

Sobota, dnia 6 września 1952
Wschód słońca: godz. 4.53
Zachód słońca: godz. 18.10

Koszalin

Straż Pożarna — tel. nr 08.
Pogotowie Ratunkowe — tel. nr 500.
Dyżury aptek: Apteka Społeczna nr 11, przy ul. Armii Czerwonej nr 1.
Muzeum: ul. Armii Czerwonej nr 53. Wystawa: „Historia rozwoju społeczeństw pierwotnych". Muzeum czynne we wtorki, czwartki, piątki i niedziele w godzinach od 12 do 17. W piątki wstęp bezpłatny.

Słupsk

Straż Pożarna—tel. nr 33-33
Pogotowie Ratunkowe — tel. nr 09.
Dyżur aptek: Apteka Społeczna nr 20, Rynek nr 19.

REPERTUAR KIN

Koszalin: „Młoda Gwardia" — „Gromada" godz. 20.
Dni Filmu Polskiego od dnia 5 do 24 września br. w kinie „Nowa Huta" w Koszalinie.
Seanse w dni powszednie: godz. 16, 18 i 20 — w niedziele i święta: godz. 14, 16, 18 i 20.
Słupsk: „Polonia" — „Dwaj panowie F" — godz. 16, 18, i 20.
Białogard: „Bałtyk"—„Człowiek bez jutra" godz 18 i 20.
Szczecinek: „Przyjaźń" — „Futro pana Kreugera" godz. 18 i 20.
Wałcz: „Tęcza" — „Akcja B" godz 18 i 20.
Ustka: „Delfin" — „Volpone" godz 18 i 20
Darłowo: „Bajka" — Stalowi Bojownicy" godz 18 i 20.
Mielno: „Nr 14 — Dziewczyna o białych włosach" dnia 6 i 7 bm o godz 20.
Ustronie Morskie: „Nr 11" — „Mały partyzant" — dnia 6 i 7 bm. o godz. 20.

Z bogatym doświadczeniem

wyjadą Delegaci Ziemi Koszalińskiej na dożynki centralne w Krakowie

Na Ogólnopolskich Dożynkach w Krakowie, Ziemię Koszalińską reprezentować będzie ponad 2 tys. przodujących w pracy robotników rolnych, traktorzystów, członków spółdzielni produkcyjnych oraz chłopów gospodarujących indywidualnie. Do Krakowa wyjedzie również 50 osobowy zespół chóralny z Zakrzewa w pow. złotowskim, kapela ludowa z Polanowa w pow. sławneńskim oraz dwa zespoły taneczne z Kościerzewa w pow. sławneńskim i Czernina w pow. kołobrzeskim. W Dożynkach centralnych wezmą udział ci, którzy przodują w wykonywaniu planów gospodarczych, ofiarnie walczą o zwiększenie produkcji rolnej i hodowlanej. Województwo koszalińskie reprezentować będą ci, którzy w przedterminowym i nadplanowym wywiązaniu się z wszystkich obowązków wobec Państwa dają wyraz swego gorącego patriotyzmu i umiłowania Ludowej Ojczyzny.

W korowodzie dożynkowym dumnie kroczyć będzie średniorolny chłop **Bernard Kanarek** z **Janikowa** w pow. drawskim, wzorowy rolnik i hodowca, który w ub. roku za swe wybitne osiągnięcia i patriotyczną postawę wobec państwa odznaczony został Krzyżem Zasługi. Do dnia 20 sierpnia wykonał on przed terminem i z nadwyżką plany obowiązkowych dostaw zboża, żywca i mleka, kontraktacji trzody chlewnej oraz wpłacił całkowicie podatek gruntowy. Odznaczony w ub. roku Brązowym Krzyżem Zasługi **Pantaleon Kasztelan** z Krosina w pow. szczecineckim jako jeden z pierwszych wywiązuje się zawsze z obowiązków wobec państwa i swym przykładem pociąga innych. Plan obowiązkowych dostaw zboża wykonał już w 132 proc., mleka w 100 proc., a żywca w 300 proc. Opłacił również całkowicie podatek gruntowy za rok 1952.

W korowodzie dożynkowym nie zabraknie przodującego spółdzielcy **Stanisława Ćwiklińskiego** z Dębska w pow. drawskim, który był jednym z organizatorów spółdzielni, jest przodownikiem pracy w spółdzielni, prowadzi wzorowo działkę przyzagrodową. Wykonał on swój plan skupu żywca i mleka w 200 proc. Na Dożynki pojedzie także **Agata Kluski**, ze Starej Wiśniewki w pow. złotowskim, która ponad plan wyhoduje 15 bekonów i 40 prosiąt, **Franciszek Klawiter**, brygadier oborowy PGR Cecynowo w pow. słupskim, który w ub. roku osiągnął od każdej krowy średnio po 4.989 litrów mleka, za co odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi. W bieżącym roku zobowiązał się on zwiększyć mleczność każdej krowy do 5.200 litrów mleka. Nie zabraknie takich przodujących chłopów i spółdzielców, jak **Andrzeja Hrywniaka** z Jelenia, **Aleksandra Subosza** z Barwic, **Antoniego Czyżewskiego** z Uniemina, **Teofila Grygiela** z Rzeźnikowa, **Walentego Pazdeckiego** z Kościernicy, **Stanisława Chabierskiego** z Pękanina, **Józefy Rozperskiej** z Kusowa, **Władysława Kurzajewskiego** z Przystaw, **Alicji Borowskiej** ze Starego Chwalimia, **Marii Husak** z Knyk, **Klary Myszki** z Starkowa i wielu, wielu innych.

W korowodzie dożynkowym weźmie udział brygadzista polowy z RZS Chłopy **Edward Moliński**, którego brygada uzyskała w tym roku 24 q owsa z ha, 20 q żyta i 19 q pszenicy z ha oraz członek brygady polowej z RZS Dobiesławiec **Józef Groszek**. Swą wydajną pracą przyczynił się on do zwiększenia plonów zespołowych do 25 q pszenicy, 24 q owsa i 20 q żyta z ha. Traktorzystów godnie będzie reprezentował znany w całym kraju zetempowiec **Paweł Olik** z złotowskiego POM-u, który zainicjował współzawodnictwo w przedłużeniu okresu międzyremontowego ciągnika, oszczędności paliwa, wydajności pracy i plan żniwny wykonał w 230 proc. oraz traktorzysta **Jan Miszczak** z POM-u w Sławnie, który realizując zwycięsko podjęte na apel Olika zobowiązanie, wykonał w tym roku na ciągniku marki „Ursus" w ciągu 560 godzin 397 ha orki średniej i zaoszczędził 372 kg paliwa.

* * *

Delegaci woj. koszalińskiego zapoznają się na Dożynkach z bogatym dorobkiem gospodarczym chłopów innych województw. Będzie to dla nich bodźcem do dalszej wzmożonej pracy na roli, nad zwiększaniem wydajności plonów z ha, rozwojem hodowli, będzie zachętą do dalszej ofiarnej pracy nad umocnieniem siły i potęgi naszej Ludowej Ojczyzny, ważnego ogniwa światowego obozu pokoju.

W brygadzie polowej Jana Kołodzieja w RZS Warnilęgi musiało podczas żniw wszystko „grać". Wykorzystując każdy pogodny dzień, spółdzielcy pracowali w polu od świtu do nocy, toteż na warnilędzkich polach szybko sprzątnięto zboża i przystąpiono do podorywek. Nie było dnia, by któryś z członków brygady Jana Kołodzieja nie osiągnął 200 procent normy dziennej, a gdy na spółdzielczym zebraniu wybierano delegatów na Ogólnopolskie Dożynki do Krakowa, jednogłośnie wybrano brygadzistę Kołodzieja. Na zdjęciu: Jan Kołodziej wśród swych towarzyszy podczas zapisywania dniówek obrachunkowych

Fot. Z. Rogowski

Przez cały okres akcji żniwnej wyrabiałam dwie dniówki obrachunkowe dziennie — mówi przodownica pracy z RZS Warnilęgi — Katarzyna Reculska. Szybko i sprawnie przebiegły żniwa, a teraz za dobrą pracę pojadę na Ogólnopolskie Dożynki do Krakowa, by zameldować pierwszemu Gospodarzowi Polski Ludowej — Towarzyszowi Bierutowi o sukcesach naszej spółdzielni produkcyjnej

Fot. Z. Rogowski

Sprawy i ludzie wsi radzieckiej

KOMBAJNER REKORDZISTA

Któż nie słyszał o kombajnerze **Dymitrze Gontarze**, Bohaterze Pracy Socjalistycznej, który w roku bieżącym na polach kubańskiego kołchozu im. Kirowa w ciągu 10 dni uprzątnął zboże z 350 ha i wymłócił 8 tys. centnarów. U Gontara uczą się obecnie liczni młodzi kombajnerzy z rejonu leningradzkiego, liczni uczestnicy kursów kombajnerów.

W Leningradzkiej szkole kombajnerów często można słuchać odczytów Gontara o stosowaniu harmonogramu godzinowego przy sprzęcie zbiorów, o organizacji pracy załogi kombajnu. Często odwiedzają Gontara inżynierowie, aby obejrzeć wprowadzone przezeń udoskonalenia w mechaniźmie kombajnu, poradzić się z nim w wielu sprawach technicznych.

DWUKROTNA BOHATERKA PRACY SOCJALISTYCZNEJ

W sierpniu rb. kierowniczka ogniwa w kołchozie im. Mołotowa (obwód kijowski), **Stepanida Wisztak**, odznaczona została drugim z kolei złotym medalem „Sierp i Młot". Wisztak jest dwukrotnym Bohaterem Pracy Socjalistycznej. Po raz pierwszy otrzymała ten zaszczytny tytuł w r. 1948. W roku 1949 zebrała ona na obszarze 20-hektarowym po 38,3 q pszenicy z każdego ha, w r. 1950 — po 76,9 q kukurydzy z hektara na obszarze 10 hektarów i po 638 q buraków cukrowych z ha na obszarze 3,5-hektarowym. Wreszcie w r. 1951 zebrała na 10 hektarach po 78 q kukurydzy z każdego ha.

WODA NA STEPIE KAMIENNYM

Na Stepie Kamiennym (obwód woroneski) nie marzek. Do niedawna wszystkie zasoby wodne ograniczały się do kilku stawów, zbudowanych w końcu ubiegłego wieku.

Już przed wojną, w r. 1939, kołchozy rejonu tałowskiego na Stepie Kamiennym rozpoczęły budowę stawów i zbiorników wodnych. Zbudowano ponad 100 stawów, które jednak ze względu na małe rozmiary mogły zaspokoić w znikomej zaledwie części potrzeby gospodarcze kołchozów.

Po przyjęciu stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody, roboty przy budowie terenów na terenie rejonu nabrały szerokiego rozmachu. Obecnie istnieje tu 213 stawów i zbiorników wodnych. Powierzchnia ich wzrosła 2,5-krotnie, a łączna ich pojemność wynosi 20 milionów m³.

Gruntownej zmianie uległ również sam charakter budownictwa. Zbiorniki wodne buduje się tak, aby można je było szeroko wykorzystać. Co nawodnienie pól [illegible] co jest gwarancją wysokich plonów bez względu na kaprysy pogody.

Nowy tygodnik kulturalno-oświatowy

„Przegląd kulturalny"

Ukazał się pierwszy numer nowego tygodnika kulturalno-społecznego pt. „Przegląd Kulturalny". Pismo to jest organem Rady Artystycznej przy ministrze kultury i sztuki i zajmować się będzie wszystkimi zagadnieniami kultury i sztuki, poza literaturą.

Jak wynika z artykułu od redakcji upowszechnienia kultury, sprawy ruchu amatorskiego, filmu, teatru, plastyki, muzyki i architektury, będą przedmiotem szczególnej uwagi „Przeglądu Kulturalnego". Zagadnieniom literatury, na tle problematyki społeczno-politycznej, poświęcony będzie tygodnik „Nowa Kultura", który stał się obecnie organem Związku Literatów Polskich.

Powołanie do życia nowego masowego pisma jest ważnym wydarzeniem w naszym życiu kulturalnym. Z dnia na dzień potęgują się zainteresowania wielomilionowych rzesz naszego narodu sprawami kultury i sztuki; z dnia na dzień wzrasta ich udział w życiu kulturalnym, którego stają się coraz aktywniejszymi współtwórcami.

„Przegląd Kulturalny" zamierza otoczyć szczególną uwagą tę olbrzymią armię pracowników kultury i sztuki w terenie. Pragnie, aby potraktowali oni pismo w pełnym tego słowa znaczeniu jako własne. Otwiera więc szeroko swoje łamy wszystkim pracownikom frontu kulturalnego i korespondentom z terenu.

SPORT

Sport to nie tylko kopanie piłki

Uczyć i wychowywać!

Prezydent Bierut w referacie na IV Plenum KC PZPR wskazał, że wychowanie ideologiczne stanowi jedną z podstaw dźwigni wzrostu narodu polskiego.

Czy te słowa tow. Bieruta możemy odnieść także do sportowców? Bezwątpienia tak. Doświadczenie z pracy kół i zrzeszeń, o czym najlepiej wiedzą sami działacze kierujący tymi zrzeszeniami i kołami, uczy nas, że tam gdzie uświadomienie polityczne sportowców stało na właściwym poziomie tam i praca kół była należycie prowadzona. I przeciwnie, w kołach gdzie zapominano o pracy polityczno-wychowawczej wśród działaczy i zawodników, tam praca kulała, szerzyły się niesnaski i kłótnie, dochodziło do nieprzyjemnych zgrzytów, awantur na boiskach i bijatyk.

Zatrzymam się właśnie nad tymi ostatnimi. O zachowaniu publiczności na zawodach pisaliśmy już nieraz. Stara to zresztą prawda, że widz znający się na danej dyscyplinie sportowej nie będzie dopingował swej drużyny okrzykami, ani też nie zrobi awantury na boisku. Wiadomo też wszystkim, że każdy ograniczony sportowy laik, czyli tzw. „kibic" stara się wykazać swoją znajomość sportu chuligańskimi okrzykami i pogróżkami pod adresem przeciwników swej drużyny i sędziów.

I wśród publiczności i wśród zawodników mamy jeszcze „kibiców" na widowni i „primadonny" na boiskach, jako smutną spuściznę sportu kapitalistycznego Polski sanacyjnej przedwrześniowej.

Kto ponosi winę za to, że na naszych boiskach, szczególnie piłkarskich — dochodzi niekiedy do awantur, pobicia sędziego, czy gości? Odpowiedź jest prosta: zrzeszenia i koła, dokładniej — ich działacze, trenerzy i instruktorzy. Tam właśnie tkwi przyczyna chuligaństwa zawodników i publiczności.

Zrzeszenia i koła nie wychowują zawodników, nie starają się podnosić wśród nich poziomu uświadomienia politycznego i społecznego. Nie dbają o ich oblicze moralne, nie interesują się ich życiem codziennym. Winą działaczy „Gwardii" słupskiej jest np. fakt, że zawodnik tego zrzeszenia, bokser H. Graczyk siedzi obecnie w więzieniu za chuligańskie wybryki. Winą klubów i kół są wypadki ubliżania sędziom, bijatyk i schodzenia z boisk, jak to miało miejsce w meczach piłkarskich Świdwin — Kolejarz Świdwin (22 VII.), Kolejarz Ustka — Korab Ustka (3.VIII.), Kolejarz Świdwin — Spójnia Złotów (29.VI.), WKS Świdwin — Budowlani Bytów (15.VI.), Barka Kołobrzeg — Kolejarz Ustka (6 VII.) i innych.

Koła nie wychowują zawodników. W całym województwie trudno byłoby znaleźć koło sportowe, w którym kierownictwo stawia pracę polityczno-wychowawczą na należytym poziomie. Zbliża się okres zimowy, w którym sportowcy skupią swoją działalność na życiu świetlicowym i na występach w salach gimnastycznych. Okres ten należy bezwzględnie wykorzystać na wychowanie zawodników, na systematyczną pracę polityczną z nimi. Nie chodzi o „taśmowe" wykłady, czy godzinne prelekcje. Krótkie kilkunastominutowe pogadanki przy ciekawym zestawieniu tematów na pewno zainteresują sportowców. Trenerzy, instruktorzy, czy działacze winni wziąć się do solidnej pracy na tym odcinku. Dużą uwagę należy zwrócić na codzienną pracę wychowawczą z zawodnikami. Wczesne zwrócenie uwagi sportowcowi na drobny chociaż przejaw chuligaństwa, czy braku dyscypliny da naszemu ruchowi sportowemu więcej korzyści, niż późniejsze dyskwalifikacje i zawieszenia.

Wychowanie zawodników, tak jak praca nad „rekordem", może dać pozytywne rezultaty jedynie w wyniku ciągłej, systematycznej pracy całego aktywu sportowego. I o tym winni pamiętać kierownicy naszego sportu.

L. Figas

Uwaga sportowcy!

Od 1 września br. drukujemy „Głos Koszaliński" w Koszalinie. Chcemy, aby wszyscy nasi czytelnicy—sympatycy sportu otrzymywali jak najwcześniej wiadomości o życiu sportowym w naszym województwie.

W tym celu prosimy wszystkie zrzeszenia i koła oraz Komitety Kultury Fizycznej o natychmiastowe, telefoniczne podawanie nam wyników z niedzielnych imprez sportowych jakie odbywają się na terenie naszego województwa.

Wszelkie wiadomości z boisk piłkarskich, bieżni czy ringów bokserskich prosimy nadsyłać na adres: **Redakcja „Głosu Koszalińskiego", Dział Sportowy, tel. nr. 230.**

Redakcja

11 spotkań

w pierwszej klasie wojewódzkiej

Nadchodząca niedziela stoi pod znakiem dalszych rozgrywek o mistrzostwo województwa. W I klasie odbędzie się ogółem 11 spotkań. Dwunaste—pomiędzy **WKS** Koszalin, a białogardzkim „Kolejarzem" zostało odłożone na późniejszy termin.

W grupie pierwszej spotkają się: **„Unia"** (Szczecinek)—**„Kolejarz"** (Szczecinek), **WKS — Kolejarz** (Słupsk), **Gwardia** (Słupsk)— **Gwardia** (Koszalin) **Spójnia** (Koszalin)—**Budowlani** (Człuchów), **Stal** (Drawsko) — **Spójnia** (Darłowo).

W grupie II **Budowlani** (Bytów)—**Spójnia Pionier** (Koszalin), **WKS** (Świdwin) — **Flota** (Ustka), **Kolejarz** (Ustka)—**Barka** (Kołobrzeg), **Kolejarz** (Świdwin) — **Spójnia** (Szczecinek), **Spójnia** (Złotów) — **Kolejarz** (Złocieniec), **Włókniarz** (Złocieniec)—**Gwardia** (Złotów).

Dla orientacji podajemy aktualne tabelki po ostatniej niedzieli.

Grupa I.

	gier	pkt.	str. br.
Budowlani Człuchów	16	26	54:14
Unia Szczecinek	16	23	59:23
Gwardia Koszalin	15	20	55:26
WKS Spójnia	16	19	39:30
Koszalin	16	19	42:34
WKS Koszalin	16	19	40:46
Stal Drawsko	15	16	40:38
Kolejarz Słupsk	16	14	43:43
Spójnia Darłowo	16	13	31:52
Kolejarz Szczecinek	16	10	22:47
Kolejarz Białogard	16	9	26:50
Gwardia Słupsk	16	2	19:67

Grupa II — Północ

Flota Ustka	8	16	35: 4
WKS Kolejarz	8	13	45:10
Kołobrzeg	8	8	28:30
Budowlani Bytów	8	5	16:24
Kolejarz Ustka	8	4	11:32
Pionier Koszalin	8	2	6:41

Południe

Kolejarz Świdwin	8	15	34:12
Spójnia Złotów	8	12	37:16
Włókniarz Złocieniec	8	8	18:18
Gwardia Złotów	8	8	18:22
Kolejarz Złocieniec	8	5	9:24
Spójnia Szczecinek	8	0	9:33

„Głos Koszaliński" — organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie. Redaguje kolegium. Nakład RSW „Prasa". Adres redakcji: Koszalin, ul. Alfreda Lampe nr 20. Telefony: sekretariat redakcji nr 567, korespondentów nr 230, dział miejski nr 960. — Delegatura RSW „Prasa" tel. nr 567 — Druk: Koszalińskie Zakłady Graficzne tel. nr 779. Zamówienia i wpłatyna prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze, a na prenumeratę zakładową — wszystkie rozdzielnie PPK „Ruch" Zam. nr 1767-C-3-15504.